

UZASADNIENIE

H. R. oskarżony został o popełnienie 47 przestępstw:

- kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, zakwalifikowane z art. 258 § 3 k.k., opisane w **pkt I** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- udział w obrocie substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi, w tym w znacznych ilościach i wprowadzanie ich do obrotu, popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w warunkach recydywy specjalnej podstawowej, zakwalifikowane z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., opisane w **pkt II, III, V, VII, VIII, X, XI, XIII – XXIII, XXV, XXVI, XXVIII-XXXI, XXXIV, XXXVI, XXXIX-XLII, XLIII-XLV** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- posiadanie środków odurzających, w tym w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., opisane w pkt IV i VI części historycznej zaskarżonego wyroku,

- wprowadzenie do obrotu środków odurzających w znacznych ilościach, w warunkach czynu ciągłego, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zakwalifikowane z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., opisane w **pkt IX, XXVII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- przywóz do Polski zakupionych w Holandii środków odurzających w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., opisane w **pkt XII, XXIV, XXXIII, XXXV** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- odpłatne udzielenie substancji psychotropowych, zakwalifikowane z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., opisane w **pkt XXXII, XXXVII, XXXVIII, XLVI** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- przygotowanie do wprowadzenia do obrotu znacznych ilościach środków odurzających, zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k., opisane w **pkt XLVII** części historycznej zaskarżonego wyroku.

M. R. oskarżony został o popełnienie 13 przestępstw:

- udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zakwalifikowane z art. 258 § 1 k.k., opisane w **pkt XLVIII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- udzielenie substancji psychotropowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zakwalifikowane z art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., opisane w **pkt XLIX** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- przywóz do Polski zakupionych w Holandii środków odurzających w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., opisane w **pkt L** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- udział w obrocie środkami odurzającymi, w tym w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., opisane w pkt **LI, LII, LIII, LVIII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- posiadanie środka odurzającego w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk, opisane w **pkt LIV** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- przywóz do Polski z Holandii środków odurzających w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk, opisane w **pkt LV, LVI, LVII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- przywóz do Polski z Holandii środków odurzających w znacznych ilościach, w ramach czynu ciągłego, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz czynienie przygotowań do ich wprowadzenia do obrotu, zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk, opisane w **pkt LIX** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- oszustwo w celu uzyskania pożyczki, zakwalifikowane z art. 286§1 kk w zw. z art. 297§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, opisane w **pkt LX** części historycznej zaskarżonego wyroku.

M. P. oskarżony został o popełnienie 14 przestępstw:

- udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zakwalifikowane z art. 258 § 1 k.k., opisane w **pkt LXI** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- udział w obrocie substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi, w tym w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk, opisane w **pkt LXII-LXIV, LXVI, LXX-LXXIII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- przywozu do Polski zakupionych w Holandii środków odurzających w znacznych ilościach – art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk, opisane w **pkt LXV, LXVII-LXIX** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- przywozu do Polski zakupionych w Holandii środków odurzających w znacznych ilościach oraz czynienia przygotowania do ich wprowadzenia do obrotu – art. 55 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk, opisane w **pkt LXXIV** części historycznej zaskarżonego wyroku.

N. T. oskarżony został o popełnienie 11 przestępstw:

- udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zakwalifikowane z art. 258 § 1 k.k., opisane w **pkt LXXXIV** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- udział w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, w tym w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 65§1 kk, opisane w **pkt LXXXV, LXXXVIII, LXXXIX, XCI, XCII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- udzielania środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym w ramach czynu ciągłego, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zakwalifikowane z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 65§1 kk, opisane w **pkt LXXXVI, LXXXVII, XC, XCIII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- posiadanie substancję psychotropowych, zakwalifikowane z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, opisane w **pkt XCIV** części historycznej zaskarżonego wyroku.

L. S. (1) oskarżony został o popełnienie 5 przestępstw:

- udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zakwalifikowane z art. 258 § 1 k.k., opisane w **pkt XCV** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- udział w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, w tym w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk, opisane w pkt **XCVI-XCVIII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- przygotowanie do wprowadzenia do obrotu środków odurzających w znacznych ilościach i posiadanie substancję psychotropowych, zakwalifikowane z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 65§1 kk, opisane w pkt **XCIX** części historycznej zaskarżonego wyroku.

J. S. (1) oskarżony został o popełnienie 4 przestępstw:

- przywozu do Polski z Holandii środków odurzających w znacznych ilościach, w tym w postaci pomocnictwa, zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, opisane w pkt **C-CI** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- wprowadzenia do obrotu znacznej ilości amfetaminy, zakwalifikowany z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, opisany w pkt **CII** części historycznej zaskarżonego wyroku,

- oszustwa w celu wyłudzenia pożyczki, zakwalifikowane z art. 286§1 kk w zw. z art. 297§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, opisane w pkt **CIII** części historycznej zaskarżonego wyroku.

L. H. oskarżony został o popełnienie 1 przestępstwa:

- przywozu do Polski z Holandii środków odurzających w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, opisane w pkt **CIV** części historycznej zaskarżonego wyroku.

L. M. (1) oskarżony został o popełnienie 3 przestępstw:

- udział w obrocie środkami odurzającymi w znacznych ilościach, zakwalifikowane z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, opisane w pkt **CXII-CXIV** części historycznej zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, po rozpoznaniu sprawy wymienionych wyżej oskarżonych (jak również dwóch innych współoskarżonych w sprawie), **wyrokiem z dnia 9 marca 2017 r. w sprawie III K 48/14**, orzekł w ten sposób, że:

1. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej punkcie I - tj. przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

2. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie II - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

3. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach III, V, XIII, XV, XVI, XVII, XVIII, XX, XXII, XXIII, XXV, XXVI, XXVIII, XXIX, XXX, XXXI, XXXIV, XXXVI, XL i XLII - tj. ciągu dwudziestu przestępstw z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 3 (trzech) lat i 4

(czterech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

4. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie IV z tą zmianą, iż przyjmuje, że oskarżony posiadał znaczne ilości środków odurzających oraz czynu opisanego wyżej w punkcie VI - tj. ciągu dwóch przestępstw z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

5. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie VII - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

6. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach VIII i XXI - tj. ciągu dwóch przestępstw z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

7. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie IX z tą zmianą, iż przyjmuje, że oskarżony przekazał 500 gramów marihuany w dniu 21 stycznia 2013 roku, czynu opisanego wyżej w punkcie X z tą zmianą, iż przyjmuje, że oskarżony przekazał 20 gramów amfetaminy w dniu 20 stycznia 2013 roku, a 13 gramów amfetaminy w dniu 5 kwietnia 2013 roku oraz czynu opisanego wyżej w punkcie XI - tj. ciągu trzech przestępstw z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

8. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach XII, XXIV, XXXIII i XXXV - tj. ciągu czterech przestępstw z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

9. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XIV oraz czynu opisanego wyżej w punkcie XLI z tą zmianą, iż eliminuje z jego opisu określenie „w znacznych ilościach” - tj. ciągu dwóch przestępstw z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

10. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XIX - tj. przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o

przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

11. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XXVII - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

12. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach XXXII i XXXVII - tj. ciągu dwóch przestępstw z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

13. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach XXXVIII i XLVI - tj. ciągu dwóch przestępstw z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

14. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XXXIX - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

15. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach XLIII, XLIV i XLV - tj. ciągu trzech przestępstw z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

16. oskarżonego **H. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XLVII - tj. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

17. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **H. R.** kary pozbawienia wolności i grzywny łączy i wymierza mu karę łączną 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 500 (pięciuset) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

18. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **H. R.** kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 18 kwietnia 2013 r. do dnia 9 października 2013 r. i od dnia 7 lutego 2015 r. do dnia 2 lutego 2016 r.

19. na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **H. R.** środek karny w postaci przypadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionych przestępstw w łącznej kwocie 93.820 zł (dziewięćdziesiąt trzy tysiące osiemset dwadzieścia złotych),

20. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej punkcie XLVIII - tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

21. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XLIX - tj. przestępstwa z art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

22. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach L, LV, LVI i LVII - tj. ciągu czterech przestępstw art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

23. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach LI i LVIII - tj. ciągu dwóch przestępstw art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

24. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach LII i LIII - tj. ciągu dwóch przestępstw art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

25. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie LIV - tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

26. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie LIX - tj. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

27. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie LX - tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

28. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **M. R.** kary pozbawienia wolności i grzywny łączy i wymierza mu karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 350 (trzystu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

29. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **M. R.** kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 18 kwietnia 2013 r. do dnia 24 kwietnia 2014 r. i od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia 28 sierpnia 2015 r.,

30. na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **M. R.** środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa w kwocie 85 zł (osiemdziesiąt pięć złotych),

31. oskarżonego **M. P.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej punkcie LXI - tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

32. oskarżonego **M. P.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach LXII i LXIII - tj. ciągu dwóch przestępstw art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

33. oskarżonego **M. P.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie LXIV - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

34. oskarżonego **M. P.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach LXV, LXVII, LXVIII i LXIX - tj. ciągu czterech przestępstw art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

35. oskarżonego **M. P.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach LXVI, LXX, LXXI i LXXII - tj. ciągu czterech przestępstw art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

36. oskarżonego **M. P.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie LXXIII z tą zmianą, iż eliminuje z jego opisu określenie „w znacznych ilościach” - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

37. oskarżonego **M. P.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie LXXIV - tj. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

38. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **M. P.** kary pozbawienia wolności i grzywny łączy i wymierza mu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

39. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **M. P.** kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 18 kwietnia 2013 r. do dnia 16 lutego 2015 r. i od dnia 19 lutego 2015 r. do dnia 21 marca 2016 r.

[...],

49. oskarżonego **N. T.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej punkcie LXXXIV - tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

50. oskarżonego **N. T.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie LXXXV - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

51. oskarżonego **N. T.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie LXXXVI - tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

52. oskarżonego **N. T.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach LXXXVII, XC i XCIII - tj. ciągu trzech przestępstw z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

53. oskarżonego **N. T.** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach LXXXVIII, LXXXIX i XCI - tj. ciągu trzech przestępstw z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

54. oskarżonego **N. T.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XCII - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

55. oskarżonego **N. T.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XCIV - tj. przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

56. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **N. T.** kary pozbawienia wolności i grzywny łączy i wymierza mu karę łączną 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia

wolności i karę łączną grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

57. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **N. T.** kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 16 grudnia 2013 r. do dnia 16 marca 2016 r.

58. oskarżonego **L. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej punkcie XCV - tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

59. oskarżonego **L. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XCVI - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

60. oskarżonego **L. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach XCVII i XCVIII - tj. ciągu dwóch przestępstw z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

61. oskarżonego **L. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie XCIX - tj. przestępstwa z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

62. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **L. S. (1)** kary pozbawienia wolności i grzywny łączy i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

63. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **L. S. (1)** kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 18 kwietnia 2013 r. do dnia 4 lipca 2013 r.

64. oskarżonego **J. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie C - tj. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

65. oskarżonego **J. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie CI - tj. przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 19 § 1 i 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

66. oskarżonego **J. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie CII - tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

67. oskarżonego **J. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie CIII - tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

68. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **J. S. (1)** kary pozbawienia wolności i grzywny łączy i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

69. oskarżonego **L. H.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie CIV - tj. przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda

70. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **L. H.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat tytułem próby,

71. na podstawie art. 73 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oddaje oskarżonego **L. H.** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

72. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **L. H.** kary grzywny zalicza okres jego zatrzymania w dniach 2 i 3 października 2013 r.

[...]

80. oskarżonego **L. M. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych wyżej w punktach CXII, CXIII i CIV - tj. ciągu trzech przestępstw z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu jedną karę 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda,

81. na podstawie art. 44 § 2 k.k. w zw. z art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. § 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 września 2003 r. w sprawie wykazu przedmiotów, które w razie orzeczenia ich przepadku przekazuje się bezpośrednio innym organom niż właściwy urząd skarbowy (Dz. U. z 2003 r., Nr 167, poz. 1635) w zw. z art. 194 k.k.w. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez przekazanie na rzecz Zarządu w P. (...) Biura (...) Komendy Głównej Policji dowodu rzeczowego w postaci samochodu marki M. (...),

82. na podstawie § 2 ust. 3 w zw. z § 14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28. 09. 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońców - adw. P. B., adw. R. M. i adw. M. M. (1) po 4.354,20 zł oraz na rzecz adw. P. W. 3.985,20 zł z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu,

83. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych, a na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23. 06. 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia ich z opłat sądowych.

Apelacje od tego wyroku wywiedli obrońcy ośmiu wymienionych wyżej oskarżonych.

Obrońca oskarżonego H. R., działająca z wyboru adwokat Ż. D., zastępująca czasowo adwokata A. N., w swojej apelacji przytoczone powyżej rozstrzygnięcie zaskarżyła w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez brak oceny wyjaśnień oskarżonego D. K., złożonych przed Sądem na rozprawie, w których

wycofał się z wcześniejszych wypowiedzi na temat oskarżonego i oparł się tylko i wyłącznie na wyjaśnieniach tego oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym,

2. obrazę przepisu postępowania tj. art. 7 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez niezgodną z zasadą swobodnej oceny dowodów analizę, złożonych przed Sądem, zeznań K. L. (1) i bezkrytyczną ocenę jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym,

3. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego i uznanie, że stanowiły przyjętą przez niego linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej i w tym w zakresie, że w trakcie nagranych rozmów telefonicznych liczby stanowią pojemność i cenę zamawianych produktów firmy (...), mimo, że inne wersje są równie prawdopodobne i nie można żadnej z ich wykluczyć,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony H. R. dopuścił się zarzucanych mu czynów, na podstawie oceny materiałów z kontroli operacyjnej, pomimo, iż, zgodnie z doświadczeniem życiowym, do umówionego spotkania nie musiało dojść, bądź w jego trakcie mogła zostać przekazana mniejsza ilość narkotyków niż umówiona, a materiał dowodowy jest w tym zakresie niejednoznaczny,

5. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony H. R. kierował zorganizowaną grupą przestępczą, albowiem miała ona ściśle hierarchiczną strukturę z podziałem na rolę, a oskarżonego nazwano w rozmowach telefonicznych kilkakrotnie „szefem”, podczas gdy oskarżony udowodnił, że pracował w firmie (...), w której zajmował się sprzedażą perfum a ponadto takiemu stanowi rzeczy zaprzeczyli na rozprawie wszyscy oskarżeni, którym postawiono zarzutem działania w grupie przestępczej,

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony H. R. dopuścił się zarzucanych mu czynów, na podstawie oceny materiałów z kontroli operacyjnej, w przypadku gdy oskarżeni w rozmowach, posługiwali się niejednoznaczными zwrotami i pojęciami,

7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na jednoznacznym ustaleniu, że przywóz lub przyjęcie i posiadanie przez oskarżonego narkotyków, oznaczało udział w obrocie i zgodę na przeznaczenie do dalszej sprzedaży, w przypadku gdy dowody wskazują wyraźnie, że oskarżony H. R. i inne osoby z rzekomej grupy to osoby uzależnione od narkotyków, które mogli „przeznaczać” także na własny użytek jako konsumenci,

8. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, że H. R. był zatrzymany oraz tymczasowo aresztowany w okresie od 18 kwietnia 2013 r. do 9 października 2013 r. i od 7 lutego 2015 r. do 2 lutego 2016 r., podczas, gdy okres ten w rzeczywistości trwał od 18 kwietnia 2013 r. do lutego 2015 r.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelująca obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez **uniewinnienie oskarżonego** od wszystkich zarzucanych mu czynów objętych zaskarżeniem a z ostrożności procesowej o zaliczenie oskarżonemu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Obrońca oskarżonego M. R., działająca z wyboru adwokat M. O., w swojej apelacji przytoczone powyżej rozstrzygnięcie zaskarżyła w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, mianowicie naruszenie art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności wyjaśnień oskarżonego D. K., przejawiającą się w uznaniu tych wyjaśnień za wiarygodne konsekwentne, logiczne, spójne co jest efektem zupełnie wybiórczego potraktowania materiału dowodowego sprawy i jego oceny dokonanej z pominięciem zasad logicznego rozumowania

podczas, gdy analiza treści wyjaśnień D. K. oraz fakt, iż poprzez odmowę składania wyjaśnień przed Sądem nie można było ich w żaden sposób zweryfikować powodują, że wyjaśnienia jego nie spełniają żadnych z przypisanych im kryteriów kwalifikujących je jako wiarygodny materiał dowodowy

2. będący konsekwencją powyższego naruszenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu że M. R. swoim zachowaniem wypełnił znamiona wszystkich zarzucanych mu czynów.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelująca obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez **uniewinnienie oskarżonego** od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego M. P., wyznaczony mu z urzędu adwokat P. B., w swojej apelacji przytoczone powyżej rozstrzygnięcie zaskarżył w całości, zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 7 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego, w szczególności poprzez odmówienie wiarygodności nieprzyznającemu się do sprawstwa i winy oskarżonemu M. P. i wyjaśnieniom poszczególnym współoskarżonym, i to przede wszystkim w zakresie tego, iż treści utrwalonych rozmów telefonicznych i prowadzona przez H. R. działalność dotyczyła wyłącznie handlu kosmetykami, a tym samym, iż przewożone na polecenie H. R. przez M. P. paczki zawierały legalne substancje,

2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu istniejących w sprawie wątpliwości co do składu chemicznego substancji, przewożonych przez M. P. na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy brak zabezpieczenia substancji i niewykonanie specjalistycznych badań fizykochemicznych nie pozwala na sformułowanie kategoriycznych wniosków w tym zakresie i przyjęcie ponad wszelką wątpliwość jakie substancje dokładnie na polecenie H. R. przewoził M. P. i czy ów substancje były tempore criminis substancjami, których obrót był zabroniony przez ustawę karną,

3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu istniejących w sprawie wątpliwości co do ilości substancji, przewożonych przez M. P. na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy brak zabezpieczenia substancji i niewykonanie badań, nie zważenie tych substancji, nie pozwala na sformułowanie kategoriycznych wniosków w tym zakresie i przyjęcie ponad wszelką wątpliwość jaką ilość substancji dokładnie przewoził M. P.,

4) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu istniejących w sprawie wątpliwości co do istnienia domniemanej zorganizowanej grupy przestępczej i udziału w niej oskarżonego M. P. na Jego niekorzyść,

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej - na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd Odwoławczy wyżej opisanych zarzutów – apelujący zarzucił:

5) obrazę prawa materialnego art. 106 k.k. w zw. z art. 107 § 4 k.k. poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie, iż skazanie M. P. wyrokiem Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 22 października 2007r. o sygn. II K VI K 370/07 nie uległo zatarciu z mocy prawa, a w konsekwencji błędne ustalenie, iż oskarżony to osoba uprzednio sądownie karana, co niewątpliwie miało wpływ na treść wyroku i wysokość wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kar łącznych,

6) rażąco surowość wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności, podczas gdy uwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, tj. roli jaką miał pełnić oskarżony w przestępczym procederze, przyznania się w części do stawianych zarzutów na etapie postępowania przygotowawczego i złożenia w tym zakresie wyjaśnień, posiadania statusu osoby uprzednio niekaranej, stałego zatrudnienia i

zarobkowania po opuszczeniu aresztu śledczego, posiadania dobrej opinii w miejscu pracy przemawiało za wymierzeniem łagodniejszych kar.

Niezależnie od powyższego, apelujący obrońca zarzucił jednocześnie:

7) obrazę prawa materialnego, a mianowicie § 2 ust. 1 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w związku z art. 29 Prawa o adwokaturze przez jego błędne niezastosowanie i uznanie, że w przypadku obrony oskarżonego M. P., tj. w szczególności konieczności zapoznania się z liczącym kilkadziesiąt tomów wielowątkowym i obszernym materiałem sprawy, w tym załączników w postaci kilkunastu teczek osobowych, zapewnieniem - z uwagi na obowiązkową obronę - stawiennictwa obrońcy na każdym terminie rozprawy, sporządzaniem licznych środków odwoławczych od stosowanego przez blisko trzech lat tymczasowego aresztowania, lektury licznych otrzymywanych pism od oskarżonego, nie zachodzi wypadek uzasadniający zasądzenie na rzecz obrońcy udzielającego pomoc prawną z urzędu oskarżonemu M. P. w wysokości 150 % stawki minimalnej.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku – **uniewinnienie oskarżonego** od przypisanych mu czynów (w wypadku uwzględnienia zarzutów nr 1-4),
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonej kary i wymierzenie za poszczególne przypisane oskarżonemu przestępstwa łagodniejszych kar pozbawienia wolności i grzywien, i w konsekwencji orzeczenia kary łącznej 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz kary łącznej grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł. każda (w wypadku uwzględnienia zarzutu nr 5-6].

Niezależnie od powyższego, apelujący wniósł jednocześnie o:

- 3) zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie na rzecz adw. P. B. kwotę 5.310,- zł. netto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej M. P. w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem I instancji (w wypadku uwzględnienia zarzutu nr 7]

Obrońca oskarżonego N. T., działający z wyboru adwokat W. G., w swojej apelacji przytoczone powyżej rozstrzygnięcie zaskarżył w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez brak oceny wyjaśnień oskarżonego D. K., złożonych przed Sądem na rozprawie, gdzie wycofał się z wcześniejszych wypowiedzi na temat oskarżonego T. i oparł się tylko i wyłącznie na wyjaśnieniach tego oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym,
2. obrazę przepisu postępowania tj. art. 7 k.p.k., poprzez niezgodną z zasadą swobodnej oceny dowodów analizę, złożonych przed Sądem, zeznań K. L. (1) i bezkrytyczną ocenę jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony T. dopuścił się zarzucanych mu czynów, na podstawie oceny materiałów z kontroli operacyjnej, w przypadku gdy, zgodnie z doświadczeniem życiowym, do umówionego spotkania nie musiało dojść, bądź mogła zostać przekazana mniejsza ilość narkotyków niż umówiona,
4. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że:
 - a. oskarżony T. działał z zamiarem bezpośrednim uczestniczenia w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. miał pełną świadomość, że współpracując z oskarżonym H. R. i pośrednio z K. L. (1) oraz D. K., przynależy do takiej grupy,

zwłaszcza, że wbrew opisowi czynu z pkt. 49 i LXXXIV wyroku, żaden dowód choćby pośrednio nie wskazuje na jego wiedzę w zakresie tego, że grupa miała dokonywać rozprowadzania narkotyków pochodzących z przemytu,

b. stosunki pomiędzy oskarżonym T. a H. R. były takiego rodzaju, że N. T., pozostawał w stosunku podległości do H. R., charakterystycznym dla zorganizowanej grupy przestępczej,

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony T. dopuścił się zarzucanych mu czynów, na podstawie oceny materiałów z kontroli operacyjnej, w przypadku gdy oskarżeni T. i H. R., w rozmowach, posługiwali się niejednoznaczными zwrotami i pojęciami,

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na jednoznacznym ustaleniu, że przyjęcie przez oskarżonego T. narkotyków, oznaczało udział w obrocie i zgodę na przeznaczenie do dalszej sprzedaży, w przypadku gdy dowody wskazują wyraźnie, że oskarżony T. i inne osoby z rzekomej grupy to osoby uzależnione od narkotyków, które mogli przecież odbierać także na własny użytek jako konsumenci.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez **uniewinnienie oskarżonego** od wszystkich zarzucanych mu czynów objętych zaskarżeniem.

Obrońca oskarżonych Ł. S. (1) i Ł. M. (1), działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa, adwokat A. T., w swojej apelacji przytoczone powyżej rozstrzygnięcie zaskarżył w całości, zarzucając:

I. Na podstawie art.444 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 2 k.p.k. zarzucam obrazę przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. **art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., w związku z art. 2 § 2 k.p.k., w związku z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności:**

a) **braku ustaleń czy oskarżony Ł. S. (1) miał w ogóle jakąkolwiek świadomość przynależności do jakiejkolwiek grupy przestępczej, kto wchodził w jej skład i od kiedy, a także jaką rolę pełniły pozostałe osoby rzekomo wchodzące w skład tejże grupy przestępczej, a dokonanie których to ustaleń było i jest konieczne w świetle przypisywanego oskarżonemu Ł. S. zarzutu z art. 258 § 1 k.k.;**

b) **braku ustaleń przez Sąd I instancji komu, kiedy i w jakich okolicznościach oskarżony Ł. S. (1) miałby zbyć albo przekazać nieodpłatnie innym osobom rzekome narkotyki nabywane od oskarżonego H. R., a dokonanie których to ustaleń było i jest konieczne w świetle przypisywanego oskarżonemu Ł. S. zarzutu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;**

c) **braku ustaleń przez Sąd I instancji komu kiedy i w jakich okolicznościach oskarżony Ł. M. (1) miałby zbyć albo przekazać nieodpłatnie innym osobom rzekome narkotyki nabywane od oskarżonego H. R., a dokonanie których to ustaleń było i jest konieczne w świetle przypisywanego oskarżonemu Ł. M. zarzutu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;**

2. **art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 19 ust. 15c ustawy o policji poprzez poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie w odniesieniu do zarzucanych oskarżonemu Ł. S. (1) w pkt. XCV - XCVIII czynów, a w przypadku oskarżonego Ł. M. (1) w pkt. CXII - CXIV czynów w oparciu o materiały uzyskane w toku kontroli operacyjnej pod kryptonimem (...), (...) stosowanej wobec oskarżonego H. R., w sytuacji gdy :**

a) **nie zostały wydane zgody następcze wobec oskarżonego Ł. S. (1) i oskarżonego Ł. M. (1) pozwalających na wykorzystanie tych materiałów jako dowodów w zakresie stawianych moim M. zarzutów;**

b) *w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zostało przywołane jakiekolwiek stwierdzenie, które odnosiłoby się do kwestii legalnego i zgodnego z wymogami procedury karnej wykorzystania materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej prowadzonej wobec oskarżonego H. R. w zakresie zarzutów sformułowanych wobec oskarżonego Ł. S. (1) i oskarżonego Ł. M. (1), co tym samym prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż dowód ten nie może być podstawą ustaleń faktycznych w sprawie p-ko moim M. i w konsekwencji czyni ustalenia faktyczne odnośnie czynów opisanych w pkt. XCV-XCVIII, CXII-CXIV dowolnymi i nieznajdującymi oparcia w zebranym w sprawie materiale dowodowym;*

3. *art. 4 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. i w związku z art. 424 k.p.k. poprzez jednostronną i nacechowaną brakiem obiektywizmu ocenę materiału dowodowego wyrażającą się w pominięciu tych fragmentów wyjaśnień współoskarżonych oraz zeznań świadków, które świadczą o niewinności oskarżonego Ł. S. (1), o braku zamiaru popełnienia przez niego przestępstw ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co stanowi przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez:*

a) *uznanie, iż oskarżony Ł. S. (1) przystąpił do grupy przestępczej kierowanej przez oskarżonego H. R. w styczniu 2013 roku, co ma zdaniem Sądu I instancji wynikać z jednej rozmowy telefonicznej i uznanie za niewiarygodne wyjaśnień Ł. S. (1) w zakresie w jakim zakwestionował on zasadność stawianych mu zarzutów, w sytuacji gdy ustalenie zamiaru przystąpienia do grupy w oparciu o zebrany materiał dowodowy jest niemożliwe, zwłaszcza w oparciu o materiały z kontroli operacyjnej prowadzonej pod kryptonimem (...) z uwagi na niespełnienie wymogów formalnych odnośnie wykorzystania tych materiałów, jak również z uwagi na brak jakichkolwiek innych dowodów świadczących o woli uczestnictwa oskarżonego w strukturach grupy;*

b) *przyjęcie, iż Ł. S. (1) dopuścił się czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w oparciu o zarejestrowane rozmowy w ramach kontroli operacyjnej pod kryptonimem (...) i (...), zwłaszcza czynów z art. 56 ust. 1 i ust. 3 o przeciwdziałaniu narkomani, w sytuacji gdy z treści tych rozmów nie wynika, aby ich przedmiotem były jakiekolwiek środki odurzające czy psychotropowe, a brak jest jakiegokolwiek innego dowodu świadczącego na niekorzyść oskarżonego Ł. S. (1) w tym zakresie;*

c) *przyjęcie, iż Ł. S. (1) czynił przygotowania do popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii opisanego w pkt. XCIX poprzez uczestnictwo w porcjowaniu narkotyków w pokoju w hotelu (...), w sytuacji gdy materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie tego rodzaju jednoznacznego i kategorycznego wniosku;*

4. *art. 4 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. i w związku z art. 424 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż z materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej stosowanej wobec oskarżonego H. R. wynika, iż przedmiotem rozmów były transakcje narkotykowe z oskarżonym Ł. M. (1), w sytuacji gdy żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wskazuje, aby pod pojęciem określeniem liczbowym 50, 90 czy 180 miałyby kryć się jakiekolwiek narkotyki, a w szczególności aby te rozmowy dotyczyły marihuany;*

II. *a które to naruszenia przepisów postępowania karnego skutkowały błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mających wpływ na jego treść sprowadzających się do mylnego uznania, iż oskarżony Ł. S. (1) był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się obrotem środkami odurzającymi i psychotropowymi, w sytuacji gdy materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia aby miał on świadomość istnienia i swojej przynależności do tej grupy przestępczej, aby podlegał w zakresie rzekomych swoich działań kierownictwu oskarżonego H. R. i realizował jego polecenia, wytyczne odnośnie zarzucanych mu przestępstw,*

jak również aby obaj oskarżeni - Ł. S. (1) i Ł. M. (1) brali udział w obrocie środkami odurzającymi i psychotropowymi.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i **uniewinnienie oskarżonych** od stawianych im zarzutów, ewentualnie za daleko idącej ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

Obrońca oskarżonego J. S. (1), wyznaczony mu z urzędu adwokat R. M., zastępowany przez obrońcą substytucyjnego, adwokat J. W., w swojej apelacji przytoczone powyżej rozstrzygnięcie zaskarżył w całości, zarzucając:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, o jest art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie zebranego materiału dowodowego dowodów z:

a) dokumentów to jest z Umowy pożyczki z dnia 18 stycznia 2013r. oraz wyciągu z rachunku bankowego oskarżonego za okres od 1 stycznia 2013r. do 1 lutego 2013r.;

b) zeznań świadka R. K.

z których to dowodów jednoznacznie wynika, że w okresie w którym oskarżony miał dokonać czynu z art. 55 ust. 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oskarżony przebywał w Polsce zatem nie mógł w tym samym czasie dokonać czynu polegającego na przywozie do Polski środków odurzających zakupionych na terenie Holandii;

2) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, o jest art. 7 k.p.k. poprzez odmowę dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w zakresie:

a) w który wskazał, że z uwagi na ilość posiadanych telefonów, oskarżony pozostawił telefon, który logował się na terenie Holandii w samochodzie marki p. (...) należącym do oskarżonego, w którym to samochodzie nie było jednak samego oskarżonego J. S. (1);

b) w którym wskazał, że wielokrotnie pożyczał samochód marki p. (...) oskarżonemu M. R. [co zostało przez oskarżonego M. R. potwierdzone] i nie miał wiedzy w jaki sposób samochód jest użytkowany, zatem bezzasadnym jest uznanie, że oskarżony popełnił czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skoro nie miał wiedzy w jaki sposób oskarżony M. R. użytkuje pożyczony samochód;

c) w którym wskazał, że oskarżony M. R. świadczył pracę na rzecz oskarżonego w miejscu prowadzenia działalności w którym nie świadczyła pracy świadek A. W. [zatem świadek A. W. nie mógł widywać M. R., a świadek sama przyznała, że oskarżony J. S. (1) prowadził działalność gospodarczą w dwóch miejscach, zaś ona pracowała tylko w jednym];

d) w którym wskazał, że nie zna K. L. (1) i nigdy nie sprzedał mu żadnych środków odurzających, podczas gdy świadek na rozprawie zeznał, iż nie zna oskarżonego J. S. (1) zaś w trakcie postępowania przygotowawczego świadek kilkakrotnie zmieniał swoje zeznania;

3) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, o jest art. 7 k.p.k. poprzez odmowę dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. R., w zakresie w jakim wyjaśnił, że świadczył pracę na rzecz oskarżonego J. S. (1) oraz wielokrotnie pożyczał samochód marki p. (...) od oskarżonego i nie tłumaczył oskarżonemu w jaki sposób samochód będzie użytkowany;

4) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, o jest art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie zeznań świadka A. W. w części w jakiej świadek zeznała, że oskarżony J. S. (1) prowadził działalność gospodarczą w dwóch miejscach, zatem świadek jako pracownik oskarżonego pracujący tylko w jednym z tych miejsc mogła nie mieć wiedzy, że M. R. świadczy pracę dla oskarżonego w drugim miejscu;

5) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, o jest art. 7 k.p.k. poprzez danie wiary zeznaniom świadka K. L. (1), który na etapie przygotowawczego zeznał, że oskarżony

sprzedał mu substancje odurzające, podczas gdy świadek trzykrotnie zmieniał zeznania zaś na rozprawie wskazał, że nie zna oskarżonego i widzi go pierwszy raz w życiu.

Podnosząc przytoczone zarzuty, autorka apelacji wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości i **uniewinnienie oskarżonego** od zarzucanych mu czynów;
- 2) zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem I i II instancji nieopłaconych nawet w części.

Obrońca oskarżonego Ł. H., działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa, adwokat P. P., w swojej apelacji przytoczone powyżej rozstrzygnięcie zaskarżył w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu w postaci wyjaśnień M. P. i uznania ich za wiarygodne wyłącznie we fragmencie, w którym wskazuje on na osobę (...) jako osobę, która miała jechać razem z nim do Holandii, jednocześnie całkowicie pomija wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim ten wskazuje, że rzekomy (...) nie wiedział po co jedzie do Holandii,
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż Ł. H. w dniu 18 kwietnia 2013 r. dokonał przywozu do Polski zakupionych w Holandii środków odurzających w sytuacji, gdy w materiale dowodowym brak jest potwierdzenia, aby Ł. H. faktycznie był w Holandii tego dnia.

Z daleko idącej ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu, apelujący zarzucił:

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż osoba opisywana jako (...) działała w celu osiągnięcia korzyści i miał świadomość co jest celem wyjazdu do Holandii w sytuacji, gdy przeczą temu wyjaśnienia samego M. P. jak i okoliczności związane z samym zatrzymaniem osób, które miały przywieźć narkotyki do Polski.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i **uniewinnienie oskarżonego** od stawianego mu zarzutu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje okazały się bezzasadne.

Zawarte w nich zarzuty, pomimo zakwalifikowania ich zarówno jako błąd w ustaleniach faktycznych, jak i naruszenie procedury, stanowiły w istocie polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji oceną dowodów, a właściwie kluczowych w sprawie dowodów – z wyjaśnień i zeznań D. K. i K. L. (2). Apelujący bowiem nie tylko zdawali się ignorować istnienie innych dowodów sprawstwa i winy oskarżonych, ale kwestionowali sądową oceną wymienionych kluczowych w sprawie dowodów, nie wskazując de facto konkretnych uchybień w procedowaniu Sądu, a ograniczając się do zarzucenia naruszenia generalnych zasad procesowych, bądź też powołując się na uchybienia co prawda skonkretyzowane, ale rzeczywiście nieistniejące.

Tymczasem – odnośnie pierwszego z wymienionych schematów sformułowania zarzutu naruszenia procedury, wskazać należało, że wykazanie naruszenia generalnych zasad procesowych, ujętych w art. 4 k.p.k., czy art. 7 k.p.k., wymaga uprzedniego dowiedzenia, że Sąd uchybił konkretnym (szczegółowym) regułom procedowania, w tym np. wymogowi oparcia ustaleń na całości materiału dowodowego wprowadzonego do procesu, czy konieczności oceny poszczególnych dowodów z poszanowaniem zasad wiedzy, doświadczenia życiowego, czy logiki. Bez uprzedniego wykazania takich skonkretyzowanych błędów proceduralnych Sądu, zarzucenie naruszenia generalnych zasad procesowych pozostaje gołosłownym twierdzeniem apelującego, podobnie – jak niewykazanie jakiegokolwiek naruszenia procedury, czyni dowolnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Odnośnie zaś drugiego sposobu formułowania zarzutów naruszenia procedury, to jest dowodzenia uchybienia przez Sąd I instancji skonkretyzowanym (szczegółowym) regułom procesowym, to jakkolwiek zarzuty takie pojawiły się w

niektórych z apelacji obrończych, to – jak nadmieniono powyżej, a co omówione zostanie w dalszej części niniejszych rozważań – wszystkie wytknięte uchybienia procedurze okazały się niebyłe. Stwierdzić zatem należało, że obrońcy dostrzegali wadliwość postępowania dowodowego – a w rezultacie ustaleń faktycznych – tam, gdzie wynik sądowej oceny dowodów różnił się od ich własnej.

Wspomnianym skonkretyzowanym przez apelującego, ale faktycznie niebyłym uchybieniem proceduralnym, jakiego dopuścić się miał Sąd I instancji, było zarzucone przez obrońcę oskarżonych Ł. S. (1) i Ł. M. (1), naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 19 ust. 15c ustawy o policji, poprzez poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o materiały uzyskane w toku **kontroli operacyjnej pod kryptonimem (...), (...), (...)** stosowanej wobec oskarżonego H. R., pomimo iż nie zostały wydane zgody następcze wobec oskarżonego Ł. S. (1) i oskarżonego Ł. M. (1). Apelujący obrońca wyraźnie przeoczył, że w materiałach kontroli operacyjnej o wymienionych kryptonimach znajdowały się dwa postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2013 r., udzielające zgody na prowadzenie w ramach kontroli (...), (...) i (...) podsłuchu telefonu o nr (...) którym posługiwał się oskarżony Ł. S. (1) oraz w ramach kontroli (...) – podsłuchu telefonu o nr (...) i (...) którymi posługiwał się oskarżony Ł. M. (1). Dodać należało, że analogiczne zgody dotyczyły numerów telefonów, którymi posługiwali się pozostali oskarżeni w sprawie, z którymi kontaktował się telefonicznie H. R..

Wspomniane materiały kontroli operacyjnej stanowiły zatem w pełni legalne dowody, a Sąd I instancji opierając na nich rozstrzygnięcie – wbrew stanowisku apelującego obrońcy – nie naruszył art. 410 k.p.k. Podkreślenia wymagało przy tym, że był to materiał dowodowy bogaty w istotne szczegóły i słusznie uznany został przez Sąd I instancji za miarodajny w zakresie potwierdzenia sprawstwa i winy oskarżonych.

Oceniając zasadność podniesionych w apelacjach zarzutów dotyczących przypisanych oskarżonym czynów narkotykowych, zauważyć należało, że istotą tych zarzutów było kwestionowanie prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji **oceny kluczowych w sprawie dowodów z wyjaśnień D. K. i zeznań K. L. (1)**. Zważywszy bowiem na treść wymienionych dowodów – bogatą w szczegóły istotne dla rozstrzygnięcia – co w połączeniu z materiałem z kontroli operacyjnych, dostarczało wyczerpujących podstaw do odtworzenia zdarzeń składających się na zarzuconą oskarżonym przestępczą działalność narkotykową – stanowisko obrońców, forsujących tezę o niewinności oskarżonych, miało sens jedynie w przypadku wykazania niewiarygodności tych dowodów. W przypadku zaś uznania owych dowodów za wiarygodne, stanowiska apelujących obrońców okazałyby się rażąco dowolne i nieskuteczne. Wbrew jednakże oczekiwaniom apelujących obrońców, kontrola instancyjna wykazała, że we wszystkich przypadkach zarzuty skierowane przeciwko ocenie wymienionych dowodów nie zasługiwały na uwzględnienie, a popierająca je argumentacja obrońców okazała się w całości chybiona.

Apelujący obrońcy oskarżonych M. R., J. S. (1), H. R., N. T., Ł. S. (1) i Ł. M. (3) nie mieli zatem racji zarzucając naruszenie generalnej zasady procesowej ujętej w art. 7 k.p.k. – w przypadku czterech ostatnich powiązane z zarzutem naruszenia **art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.** – mające polegać na **pominięciu przez Sąd I instancji** wskazywanych w apelacjach fragmentów wyjaśnień D. K. i zeznań K. L. (1), o korzystnej dla oskarżonych wymowie. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazywała jednoznacznie, że żaden z wymienionych w apelacjach fragmentów dowodów (podobnie jak żaden z innych dowodów, których pominięcie apelujący zarzucili) nie został przez Sąd I instancji pominięty. O pominięciu dowodu można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd przeprowadziwszy dowód na rozprawie, nie poddaje go następnie ocenie w procesie wyrokowania. Tymczasem Sąd I instancji odniósł się do wszystkich wprowadzonych do procesu dowodów – także tych eksponowanych w zarzutach apelacji – poddał je analizie i dał temu wyraz w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Jedynie wynik dokonanej przez Sąd oceny dowodów, różnił się od wniosków forsowanych przez obronę. Autorzy apelacji w sposób oczywiście mylny utożsamili zatem sytuację pominięcia danego dowodu, z przypadkiem różnicy w jego ocenie.

Nie mogło być zatem mowy o pominięciu wyjaśnień D. K. złożonych na rozprawie, w których – jak twierdzili apelujący obrońcy oskarżonych H. T. i N. T. – wycofać się on miał z wcześniejszych swoich wypowiedzi obciążających oskarżony. Uwadze apelujących umknęło wyraźnie, że D. K. przesłuchiwany na rozprawie przed Sądem w dniu 18 września 2014 r. – przyznał się do stawianych mu zarzutów, oświadczając, że nie chce składać wyjaśnień ponieważ

podtrzymuje wszystko co powiedział w trakcie postępowania przygotowawczego (k. 2368-2370 t. XII). Dodać zaś należało, że w trakcie postępowania przygotowawczego, D. K. złożył obszernie wyjaśnienia, w których podawał liczne szczegóły zdarzeń objętych postawionymi oskarżonym zarzutami, w tym opisywał role i działania oskarżonych w ramach procedury narkotykowej. Przy czym przypadek częściowego wycofania się przez D. K. z wyjaśnień obciążających faktycznie miał miejsce – ale w toku śledztwa, nie rozprawy – i polegał na tym, że podczas jednego z kolejnych przesłuchań podał on, że podtrzymuje, to co wyjaśniał dotychczas, ale dodał, że nie wie czy T. handlował narkotykami dla H. (k. 273-274 teczki osobowej nr 8). Taka wypowiedź D. K. nie była jednak wystarczająca do tego by – jak chciał apelujący – ekskulpować oskarżonego T. od zarzucanego mu udziału w handlu narkotykami. Wypowiedź ta była bowiem odosobniona, wyrażona w formie mało stanowczej, przede wszystkim sprzeczna zaś z wcześniejszymi (i późniejszymi) relacjami procesowymi K., w których jednoznacznie wskazywał on na udział i role poszczególnych oskarżonych w przestępczym procedurze. Zauważyć również należało, że w przypadku omawianej pojedynczej wypowiedzi, oskarżony K. nie wyjaśnił w żaden sposób przyczyny nagłej utraty wiedzy, co do działań oskarżonego T..

Z kolei w przypadku K. L. (1), to faktycznie – jak podkreślali apelujący obrońcy – przesłuchiwany jako świadek na rozprawie w dniu 23 września 2014 r., podał, że w jego przesłuchaniu w charakterze podejrzanego ilości narkotyków były zawyżane, prokurator nie słuchał jego wyjaśnień, że chodziło o perfumy lub środki czystości albo o pożyczone pieniądze a nie o narkotyki, jak również że do wielu transakcji, o których mowa w nagranych rozmowach nie doszło. I w tym jednak przypadku przytoczony fragment nie został przez Sąd I instancji pominięty, ale uznany za niewiarygodny (vide: str. 106-107 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) – a zatem oceniony, tyle że odmiennie niż chcieli tego apelujący. Ocenę Sądu I instancji należało podzielić.

Jak trafnie wskazał bowiem Sąd I instancji, pomimo owych rzekomych przeinaczeń, K. L. (1) podpisywał protokoły, nie domagając się ich sprostowania. Nadto K. L. (1), zanegował – i to jedynie częściowo – ilości narkotyków objęte transakcjami z udziałem T., dopiero w swoich późniejszych zeznaniach w toku śledztwa, a przyczyna zanegowania wcześniej opisanych transakcji obejmujących większe ilości narkotyków, nie została przez świadka w żaden sposób wytłumaczona. Co więcej w protokołach dwóch ostatnich zeznań świadka (wówczas podejrzanego) ze śledztwa, zapisane zostały wypowiedzi zeznającego obejmujące owe mniejsze ilości narkotyków oraz wskazanie, że ilości były mniejsze niż świadek podawał wcześniej. Niewiarygodne były zatem wypowiedzi L. z rozprawy, że prokurator zapisywał informacje niezgodnie z tym, co świadek podawał – skoro w protokołach późniejszych zeznaniach uwzględniono zmienioną wersję świadka. Okoliczności te nakazywały podzielić ocenę zeznań K. L. (1) przyjętą przez Sąd I instancji, że to pierwsza wersja odzwierciedlała fakty, druga zaś zmierzała do umniejszenia odpowiedzialności swojej i współdziałających.

Równie nieuprawnione było stanowisko apelujących obrońców, szczególnie wyeksponowane w apelacjach obrońców oskarżonych H. i M. R. oraz N. T., którzy uzasadnienia dla swojej tezy o nieprawdziwości relacji procesowych K. L. (1) i D. K. upatrywali **w motywacji wymienionych, mających jakoby dążyć do poprawy swojej sytuacji procesowej nawet za cenę podawania nieprawdy**. Tymczasem o ile bezspornym było, że obaj wymienieni chcąc zyskać status tzw. małego świadka koronnego, w sposób oczywisty mieli interes prawny w tym, by dostarczyć organom ścigania nieznaną im informację o czynach i sprawcach związanych z ich własną przestępczą działalnością, to jednak twierdzenia obrony, jakoby realizując swój cel procesowy, prezentowali oni zmyśloną narrację, fałszywie oskarżając innych oskarżonych w sprawie – nie zostało przez apelujących wykazane. W zakresie omawianego zarzutu, apelujący obrońcy poprzestali bowiem na prezentacji wywodu, który sprowadzał się do myśli, że fałszywe oskarżenie innych osób i zmyślanie faktów w sposób niejako naturalny wynika z dążenia oskarżonego do uzyskania legalnych korzyści procesowych w postępowaniu karnym.

Myślenie takie pomijało jednak okoliczność, że w interesie K. L. (1) i D. K. było przedstawienie organom ścigania jak największej ilości informacji przydatnych procesowo, a więc prawdziwych i dających się skutecznie zweryfikować w toku postępowania dowodowego, tylko takie bowiem informacje spełniają kryteria, o których mowa w art. 60 § 4 k.k., warunkując tym samym możliwość uzyskania przez oskarżonych wskazanych w tym przepisie korzyści procesowych.

Omawiane wywody apelacji abstrahowały też od bezspornej okoliczności, że zarówno K. L. (1), jak i D. K. będący osobami ściśle związanymi z narkotykowym środowiskiem przestępczym i uczestniczącymi w tym samym przestępczym procederze, który zarzucony został oskarżonym bronionym przez autorów apelacji – mieli faktyczne możliwości posiadać wiedzę o czynach tychże oskarżonych. Ze swej istoty błędne logicznie było zatem rozumowanie apelujących obrońców, upatrujących w bezspornym fakcie dążenia przez K. L. (1) i D. K. do polepszenia swojej sytuacji procesowej, niezawodnej przesłanki wniosku o tym, że obciążając współoskarżonych w sprawie, podawali oni nieprawdę. Wnioskowanie takie ignorowało wszystkie ujawnione w toku postępowania przed Sądem I instancji – a omówione także poniżej – okoliczności wskazujące na pozytywną weryfikację dowodową treści relacji procesowych wymienionych. Z okoliczności tych wynikało, że dowód z wyjaśnień D. K. i zeznań K. L. (1) – wbrew twierdzeniom apelujących obrońców – nie tylko nie był sprzeczny z żadnym innym wiarygodnym dowodem, ale też w zakresie poszczególnych objętych nim faktów, znajdował potwierdzenie w treści innych dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym w szczególności w przywołanym na wstępie materiałem z kontroli operacyjnej.

W szczególności podkreślenia wymagało, iż wiarygodności wyjaśnień D. K. i zeznań K. L. (1) nie podważały skutecznie wyjaśnienia oskarżonych, które – choć przeciwne w swej treści – w zakresie przeczenia sprawstwu i winie oskarżonych, prawidłowo uznane zostały przez Sąd I instancji za niewiarygodne.

Wobec powyższego, Sąd I instancji był w pełni uprawniony do uznania omawianych zeznań i wyjaśnień za kluczowe dowody w sprawie i uznania ich za miarodajne źródło okoliczności, na których oparto rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonych. Podkreślenia wymagało przy tym, że w tych fragmentach, w których relacje procesowe wymienionych, nawet uzupełnione treścią innych dowodów (jak np. wspomnianych materiałów z kontroli operacyjnej), nie dostarczyły jednoznacznych lub wystarczających informacji, co do szczegółów czynów zarzuconych oskarżonym, Sąd I instancji prawidłowo stosując nakaz z art. 5 § 2 k.p.k., przyjął wersję korzystniejszą dla sprawcy (o czym mowa będzie w dalszej części niniejszych rozważań).

Wbrew zatem oczekiwaniom apelujących – jak częściowo była już o tym mowa – kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wykazała, że to ocena dowodów (w tym wyjaśnień D. K. i zeznań K. L. (1)) dokonana przez Sąd I instancji, nie zaś zaprezentowana przez obronę, spełniała wymogi oceny swobodnej. Przeczyło to zasadności wytkniętego w apelacjach zarzutu naruszenia generalnej zasady procesowej ujętej w art. 7 k.p.k.

Tymczasem uprzednie dowiedzenie, że Sąd I instancji ustalając fakty, naruszył ustalone zasady procesowe, stanowi warunek konieczny wykazania **błędów w ustaleniach faktycznych** – które licznie wytknęli apelujący. Błąd w ustaleniach faktycznych nie może bowiem wynikać wyłącznie z wątpliwości strony, czy też z przyjęcia przez nią odmiennej wersji zdarzeń, ale musi mieć konkretną przyczynę, a przyczyną taką jest właśnie naruszenie reguł procedowania, w tym np. pominięcie przez sąd niektórych dowodów, albo przeciwnie – oparcie się na dowodach niewprowadzonych do procesu, czy też w końcu dokonanie tychże dowodów wadliwej oceny – to jest odbywającej się z przekroczeniem granicy swobodnej ich oceny, a zatem np. obrażającej zasady logicznego rozumowania, zasady wiedzy, czy doświadczenia życiowego. Apelujący jednakże – jak częściowo wskazano już powyżej – nie wykazali konkretnych uchybień procesowych Sądu I instancji. Tym samym nie mogli też skutecznie wytykać Sądowi I instancji błędów w ustaleniach faktycznych. Przy czym stanowisko apelujących było tym bardziej nieuprawnione, że głównym de facto argumentem mającym dowodzić wadliwego ustalenia przez Sąd I instancji poszczególnych faktów, na których oparto zaskarżone rozstrzygnięcie, było to, że oskarżeni okoliczności te negowali. Tymczasem prosta afirmacja relacji procesowych oskarżonych nie mogła skutecznie podważyć ustaleń Sądu I instancji. Okoliczności opisane w wyjaśnieniach oskarżonych nie znajdowały bowiem potwierdzenia w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, a nawet pozostawały z ich wymową w sprzeczności.

I tak, obrońca oskarżonego **L. S. (1)** w pełni dowolnie twierdził, jakoby z utrwalonej treści rozmów pomiędzy oskarżonym H. R., a wymienionym oskarżonym nie wynikał **stosunek podległości, właściwy dla struktury zorganizowanej grupy przestępczej**, tego ostatniego względem kierownika grupy. W tym zakresie

wystarczających dowodów takiej podległości dostarczała treść rozmów ujawnionych na poszczególnych kartach materiałów kontroli operacyjnej o kryptonimie (...):

- k. 25 – rozmowa z dnia 23 stycznia 2013 r., godz. 10.38 pomiędzy H. R. a Ł. S. (1) (nr tel. (...)), w której R. wydaje S. stanowcze polecenie natychmiastowego stawienia się po odbiór narkotyków („chcesz się wykazać [...] mogę ci zostawić 75 [...] wylaż; już teraz”);

- k. 29 v. – rozmowa z dnia 23 stycznia 2013 r., godz. 15.27, kiedy to S. (nr (...)) dzwoni do R., a ten ostatni wydaje mu polecenia co do zaangażowania M. i dokonywanych rozliczeń („wtedy weź możesz podbić do M. i powiedz, że jak coś to ja kazałem ci dać 5 dych”);

- k. 39 – rozmowa z dnia 25 stycznia 2013 r., godz. 14.30 – R. dzwoni do S. (nr (...)) i udziela mu reprimendy za to, że nie odwiózł na miejsce pożyczonej wagi, wymaga żeby odwiózł ją natychmiast, a S. się tłumaczy;

- k. 58 – SMS z 30 stycznia 2013 r., godz. 10.26, który S. wysyła z nr (...) do H. R., nazywając do „szefem” i deklarując chęć rozliczeń („Cześć szefie, czekam z sianem”);

- k. 167v. - rozmowa z 31 marca 2013 r., godz. 18.07 – kiedy to M. R. dzwoni do H. R. i uzgadniają, że S. ((...)) będzie miał dwie dychy dla S., a H. R. za pośrednictwem swojego brata wydaje S. polecenie;

- k. 175v. – rozmowa z 3 kwietnia 2013 r. godz. 10.27 – w której S. (nr tel (...)), ostrzega H. R. o policji na trasie.

Przytoczone fragmenty utrwalonych rozmów w sposób jednoznaczny zawierały polecenia wydawane – niejednokrotnie w bardzo stanowczej i bynajmniej nie kurtuazyjnej formie – przez H. R. oskarżonemu S., zarówno bezpośrednio, jak i za pośrednictwem innego oskarżonego oraz odzwierciedlały po stronie S. stosunek lojalności (ostrzeżenie) i podległości (tłumaczenie się ze swoich działań, reagowanie na polecenia, nie wyrażanie sprzeciwu wobec nieuprzejmej formy wydawanych poleceń). Omawiane stanowisko apelującego obrońcy, który w przytoczonych rozmowach nie chciał dostrzec odzwierciedlenia hierarchicznego podporządkowania pomiędzy oskarżonymi, typowego dla funkcjonowania grupy przestępczej, w konfrontacji z treścią tych rozmów, jawiło się zatem jako niezasadne.

Dodać należało, że oczywiście bezzasadne było stanowisko apelującego obrońcy wymienionych dwóch oskarżonych, jakby dla ustalenia istnienia i funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej, koniecznym było, by potwierdzenie tych faktów zostało wprost wyartykułowane przez osobowe źródła dowodowe. To bowiem nie wyrażone przez oskarżonych, czy świadków oceny i interpretacja rzeczywistości stanowią miarodajną podstawę dowodową i faktyczną do stwierdzenia istnienia grupy przestępczej, ale dokonywana przez Sąd ocena całokształtu okoliczności faktycznych wynikających z różnych dowodów (w tym także osobowych), które wskazywać muszą na zaistnienie w rzeczywistości wykładników istnienia takiej grupy. W przedmiotowej zaś sprawie – jak wynikało chociażby z treści przytoczonych rozmów telefonicznych, wystąpiły takie okoliczności, jak podporządkowanie współoskarżonych kierownikowi grupy oraz wiodąca i w pełni decyzyjna rola tego ostatniego w planowaniu i realizacji przestępczego przedsięwzięcia.

Zauważyć również należało – co wyraźnie umknęło uwadze wymienionego apelującego – że w przedmiotowej sprawie kluczowe dowody pochodzące z osobowych źródeł dowodowych, to jest relacje procesowe D. K. i K. L. (1) także zawierały informacje stanowiące istotny element podstawy faktycznej ustaleń w zakresie grupy przestępczej. Pierwszy z wymienionych, opisując funkcjonowanie przedmiotowego procederu narkotykowego, wprost podawał bowiem, że to H. R. sprzedawał narkotyki w C., pozostali zaś współoskarżeni, o których wyjaśniał, w tym M. R., M. P., czy N. T. pozycjonowani byli w jego wyjaśnieniach, wyłącznie jako osoby pracujące dla H., czy rozprawdzające dla niego narkotyki (k. 111-114 teczki osobowej nr 8, t. I i II). Z kolei drugi z wymienionych w swoich zeznaniach, opisując ów proceder, wprost podawał, że H. R. miał swoją „ekipę” w tym M. [R.], P. [P.] i (...) [S.] (k. 30-32 teczki osobowej nr 7).

Analogiczna sytuacja dotyczyła oskarżonego **M. P.**, którego obrońca również zakwestionował ustalenia Sądu I instancji co do okoliczności wskazujących na hierarchiczną podległość, właściwą dla warunków zorganizowanej

grupy przestępczej, tego oskarżonego względem H. R.. W tym wypadku o prawidłowości stanowiska Sądu I instancji świadczyła treść rozmowy utrwalonej w ramach kontroli operacyjnej (...) na k. 174 – rozmowy z 3 kwietnia 2013 r. godz. 8.27, podczas której H. R. dzwoni do oskarżonego P. na jego nr tel. (...) i wydaje mu wyraźne polecenie by ten natychmiast przyjechał do niego bussem. Ustalenie w przedmiocie stosunku podległości oskarżonego P. względem H. R. znajdowało pełne poparcie także w treści wyjaśnień współoskarżonego D. K., który wprost podał, że P. „był na każde zawołanie H.”. Wymieniony podał ponadto, opisując proceder przywozu narkotyków z Holandii, że „za każdym razem organizował wszystko H. [...] H. nigdy nie jechał z towarem, wszystko było w samochodzie, którym kierował (...) [P.], było ustalone, że w razie wpadki on bierze wszystko na siebie, z (...) zawsze jeździł M.” (k. 111-114 teczki osobowej nr 8, t. I i II). Okoliczności powyższe dostarczały Sądowi I instancji wystarczających podstaw do sformułowania konkluzji nie tylko o uprzywilejowanej, kierowniczej roli oskarżonego H. R. w gronie współsprawców, ale też o podległości innych oskarżonych (w tym P. i M. R.) względem H. R., podległości wykraczającej przy tym poza relacje wynikające ze znajomości, koleżeństwa, czy zaangażowania we wspólne przedsięwzięcie przestępcze.

Dodać należało, że w przypadku oskarżonego P., jego działanie pod dyktando H. R. potwierdzały też zeznania K. L. (1) (k. 30-32 teczki osobowej nr 7), który podał, że narkotyki odbierał od niego też (...) [P.], który miał w tym zakresie wytyczne od H. R. Konkluzja taka wynikała także z wyjaśnień samego oskarżonego M. P., który podczas jednego z przesłuchań podał: „zawoziłem na polecenie (prostuja na prośbę) H. narkotyki L.” (k. 791-793). Wynikało stąd, że składając wyjaśnienia oskarżony P. spontanicznie, w pierwszym odruchu mówił o wykonywaniu poleceń R., dopiero zaś po chwili prostował tę wypowiedź. Nakazywało to przyjąć, że owego sprostowania oskarżony dokonał dopiero po przeprowadzeniu refleksji w przedmiocie własnych interesów procesowych.

Kwestionowanie istnienia dowodów wskazujących na funkcjonowanie grupy przestępczej i udział w niej poszczególnych oskarżonych, okazało się nieskuteczne także w przypadku apelujących obrońców oskarżonych **H. R.** i **M. R.**. Wbrew stanowisku apelujących, to nie wyłącznie nagranie jednej rozmowy telefonicznej, w której L. określił H. R. mianem „szefa”, dały Sądowi I instancji podstawy do poczynienia ustaleń w przedmiocie owej grupy. Jak wskazano powyżej, rozmów takich było więcej. A potwierdzały one, że to H. R. był inicjatorem przestępczego procederu i odgrywał w zakresie jego realizacji rolę decyzyjną oraz że postrzegany był jako „właściciel interesu” inni zaś oskarżeni, jako jego „pracownicy”. Przytoczone rozmowy telefoniczne oraz relacje procesowe K. i L. potwierdzały także stosunek podległości poszczególnych oskarżonych względem H. R., wydawanie poleceń przez tego oskarżonego innym sprawcom, bezpośrednio, bądź za pośrednictwem współoskarżonych, jak również wskazujących na fakt, że poszczególni oskarżeni nie tylko się znali i realizowali wspólnie akcje przestępcze, ale gotowi byli wypełniać polecenia H. R. i realizować poszczególne zalecone i nadzorowane przez niego przedsięwzięcia. Treść tych rozmów utrwalonych w toku kontroli operacyjnej, w omawianym zakresie znajdowała potwierdzenie w osobowych źródłach dowodowych, jak choćby we wspomnianych zeznaniach K. L. (2) i wyjaśnieniach D. K., z których wynikało, że współoskarżeni nie tylko wypełniali polecenia H. R., ale gotowi byli czynić to nawet z własnym narażeniem i godzili się (jak oskarżeni P. i M. R.) wziąć na siebie ewentualną odpowiedzialność karną również za czyny H. R.. K. L. (1) wprost podawał przy tym (jak przytoczono już powyżej), że do realizacji procederu sprowadzania i rozprowadzania narkotyków, „H. miał swoją ekipę w tym M., (...)” (k. 30-32 teczki osobowej nr 7). Z kolei D. K. wyjaśniał, że „H. sprzedawał narkotyki w C., sam i przez swoich ludzi” (k. 111-114 teczki osobowej nr 8).

Jak trafnie przyjął Sąd I instancji, powołane powyżej dowody w szczególności wskazywały, że forma organizacyjna przedmiotowego procederu przestępczego – wbrew temu, co utrzymywała apelująca obrońca oskarżonego H. R. – znacząco odbiegała od sytuacji, kiedy to poszczególni oskarżeni jedynie znaliby się i byli ze sobą w jakiś sposób powiązani, jako że wszyscy zajmowali się handlem narkotykami w C., będącej – jak podkreślała obrońca – „małą, położoną wśród lasów i oddaloną od większych aglomeracji, miejscowością”.

Dodać należało, że argumentacja apelującej obrońcy oskarżonego M. R., odwołująca się do znaczenia faktu nazywania oskarżonego H. R. „szefem”, a oskarżonego P. – (...) (co zdaniem apelującej jednakowo świadczyć miało o kierowniczej roli obu oskarżonych), była wysoce chybiona. Apelująca zdawał się nie zauważać, że miano „szef” nie stanowiło pseudonimu oskarżonego R. (posługiwał się on pseudonimem (...)), ale właśnie określenie jego funkcji w hierarchii współsprawców. Określenie (...) było natomiast pseudonimem oskarżonego P. i wysoce uprawnione było twierdzenie,

że – podobnie jak w przypadku wymienionego (...) – utworzone zostało poprzez skojarzenie z brzmieniem nazwiska oskarżonego.

Podobne wnioski sformułować można było w odniesieniu do stwierdzenia udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oskarżonego **N. T.** – co kwestionował również jego obrońca. W przypadku tego oskarżonego, konkluzje dotyczące jego roli w przestępczym procederze, w tym relacji podległości względem oskarżonego H. R., wynikały przede wszystkim z osobowych źródeł dowodowych, w tym zarówno z relacji procesowych D. K., z których wynikało, że oskarżony T. (...) rozprawdzał narkotyki dla H. (k. 111-114 teczki osobowej nr 8, t. I i II), jak również z relacji K. L. (1), który wskazywał, że H. R. w celu odebrania od niego narkotyków, przysyłał T., ten zaś działał, podobnie jak oskarżony S., według wytycznych H. R. (k. 30-32 teczki osobowej nr 7). K. L. (1) zeznał też, że on sam w ramach procederu narkotykowego, uznawał swoją podległość względem H. R., opisując ich wzajemne relacje słowami: „czułem się narzędziem w jego rękach, nie uważałem się za jego kolegę” (powołana k. 30-32).

Przy czym – wbrew stanowisku apelującego obrońcy – wiarygodności wspomnianej relacji D. K., a w konsekwencji prawidłowości ustalenia w przedmiocie udziału oskarżonego T. w grupie przestępczej kierowanej przez H. R., nie negowała kolejna wypowiedź K. o tym, że oskarżony T. miał również innego dostawcę. Apelujący nie podał żadnych racjonalnych przesłanek nakazujących przyjąć, że oskarżony T. dystrybuując narkotyki w ramach grupy kierowanej przez H. R., nie mógł jednocześnie rozprawdzać narkotyków pochodzących z innego źródła.

Dysponując zaprezentowanym powyżej materiałem dowodowym, Sąd I instancji miał zasadne podstawy do tego by oskarżonym M. R., Ł. S. (1), M. P. i N. T. przypisać przestępstwo z art. 258 § 1 k.k., zaś oskarżonemu H. R. czyn z § 3 tegoż artykułu, jak również przyjąć, że poszczególne czyny narkotykowe dokonywane były przez oskarżonych w warunkach grupy przestępczej.

Apelujący obrońcy bezpodstawnie kwestionowali także ustalenia i wnioski Sądu I instancji co do sprawstwa oskarżonych w zakresie poszczególnych **przestępstw narkotykowych**, w tym zarówno co do samego faktu, że przedmiotem ich działań były narkotyki, jak i co do ilości owych środków oraz odpłatnego charakteru działań oskarżonych, czy w końcu zaistnienia zdarzeń w postaci poszczególnych transakcji narkotykowych.

Przede wszystkim, Sąd I instancji w pełni trafnie uwzględnił to, że udział oskarżonych w zarzuconym im procederze obejmującym obrót narkotykami w tym w znacznych ilościach i wprowadzanie ich do obrotu oraz sprowadzenie ich do Polski z zagranicy, wprost wynikał z treści wiarygodnych fragmentów **relacji procesowych D. K. i K. L. (1)**. Z obu tych źródeł dowodowych wynikał kompleksowy opis badanego w przedmiotowym postępowaniu procederu narkotykowego, w tym role w nim odgrywane przez poszczególnych oskarżonych. Na potwierdzenie stanowiska Sądu I instancji, przywołać należało chociażby jednoznaczną w swej wymowie treść wyjaśnień **D. K.**, który:

- opisał cały proceder zorganizowany przez H. R. po wyjściu z zakładu karnego, wskazał, że on sam działał początkowo jako pośrednik w zakresie nabycia narkotyków (amfetaminy) przez H. R. od I. Z.; wskazał, że oskarżony P. (...), pracował dla H. R. jako kierowca i przyjeżdżał z nim po odbiór kolejnych partii amfetaminy, przy czym (...) widział narkotyki, R. się przed nim nie krył; w późniejszym zaś czasie H. R. nabywał narkotyki bezpośrednio od Z. (vide: k. 79-81 teczki osobowej nr 8, t. I i II);

- podał, że H. R. nabywał narkotyki, które następnie wprowadzał do obrotu od wspomnianego I. Z., a ze swojej stron dostarczać miał marihuanę, że o tych transakcjach wiedzieli M. R., M. P. (...) i J. S. (1) („J. z C.”), jak również, że H. R. nabył samochód M. (...) ze specjalnymi schowkami, a przy akcie nabycia pojazdu towarzyszył mu oskarżony P. ; nadto, że H. R. traktował J. S. (1) („J. z C.”) jako swojego współnika w procederze narkotykowym, ten ostatni zaś brał udział w wyjeździe do Holandii, przy czym wskazał, że w pierwszym wyjeździe do Holandii – w 2 samochody – brali udział on sam, J. S. (1) (...), H. i M. (R.) oraz M. P. (...), a wszyscy wiedzieli, że jechali po marihuanę, przywieźli wówczas więcej niż 1 kg, a była ona następnie sprzedawana przez H. R. i J. J. (2) (k. 93-95 teczki osobowej nr 8);

- opisał również drugi wyjazd do Holandii, wskazując jego uczestników (on sam, H., M., (...)) i podając, że wyjazd ten organizował H. R., odbywał się on w dwa samochody, i zakończył się przywiezieniem ok. 2 kg marihuany; uściślił, że

byli w sumie po marihuanę w Holandii 4 razy, w tym samym składzie za wyjątkiem pierwszego wyjazdu, za trzecim i czwartym razem przywiezione zostało od 500 – do 2000 g marihuany jednorazowo, za każdym razem organizował wszystko H.; jak również podał – o czym wspomiano już powyżej – że H. R. nigdy nie jechał tym pojazdem, w którym znajdowała się marihuana, wszystko było w samochodzie, którym kierował (...), było ustalone, że w razie wpadki P. bierze wszystko na siebie, w samochodzie z (...) zawsze jeździł M.; potwierdził również, że H. R. sprzedawał narkotyki w C., sam i przez swoich ludzi; ujawnił także swoją wiedzę, posiadaną od H. R., że „J. z C.” również zajmował się narkotykami (k. 111-114 teczki osobowej nr 8);

- z kolei co do oskarżonego T., podał, że wymieniony (...) rozprowadzał narkotyki dla H. (k. 111-114 teczki osobowej nr 8).

Dodać należało, że treść tych wyjaśnień oskarżony D. K. podtrzymał w trakcie kolejnych przesłuchań zarówno w śledztwie (k. 259-260 oraz k. 273-274 teczki osobowej nr 8), jak i na rozprawie (k. 2368-2370, t. XII).

Równie bogatą w szczegóły relację procesową, opisującą między innymi sposób funkcjonowania przestępczego proceduru objętego zarzutami, jak i role w nim poszczególnych oskarżonych, złożył w wiarygodnej części swoich zeznań (a wcześniej wyjaśnień) **K. L. (1)**. Podał on w szczególności, że:

- H. R. do działań związanych z narkotykami miał swoją ekipę, do której zaliczali się oskarżeni M. R., M. P. (...) i Ł. S. (1) (...) (k. 30-32 teczki osobowej nr 7);

- on sam (L.) kupował od H. R. narkotyki „na kreskę” (rozliczenie po sprzedaży), przy czym narkotyki odbierał od niego regularnie – mniej więcej raz w tygodniu do dalszej odsprzedaży; narkotyki dowoził sam H. R. albo na jego polecenie P. (...); rozliczenie też następowało albo bezpośrednio z R. albo poprzez przekazanie pieniędzy przez Prezesa (k. 30-32 teczki osobowej nr 7);

- z kolei w przypadku odwrotnego przekazywania narkotyków – to od L. H. R. odbierał je zasadniczo poprzez T. albo P., którzy wykonywali w tym zakresie wytyczne od H., ale też przez S. (...) (k. 30-32 teczki osobowej nr 7);

- co do oskarżonego **Ł. M. (1)**, podał, że był on (...) osobą z otoczenia H.

(k. 54-56 teczki osobowej nr 7);

- jeden raz w zastępstwie H. amfetaminę dostarczył mu (L.) inny mężczyzna, o imieniu J. (nazwisko zbliżone do S.), przy czym nastąpiło to po uzgodnieniu z H. (k. 54-56 teczki osobowej nr 7).

Podkreślenia wymagało następnie – co równie prawidłowo uwzględnił Sąd I instancji – że wskazane wyżej dowody z relacji procesowych D. K. i K. L. (2) w pełni korespondowały z materiałem dowodowym zgromadzonym w toku **kontroli operacyjnej pod kryptonimem (...), (...), (...)** dając łącznie kompletny i jednoznaczny obraz przestępczej działalności zarzuconej oskarżonym w niniejszej sprawie. Dysponując takiej treści dowodami, w sytuacji gdy (jak będzie o tym mowa poniżej) podjęte przez apelujących obrońców próby zdeprecjonowania wiarygodności relacji procesowych D. K. i K. L. (1) okazały się nieskuteczne – Sąd I instancji miał pełne podstawy do przypisania oskarżonym sprawstwa i winy w zakresie zarzuconych im czynów narkotykowych. Przeciwnie zaś stanowisko obrońców, ignorujące informacje płynące z wymienionych wyżej źródeł dowodowych, jawiło się jako oczywiście bezzasadne.

W pełni dowolne były zatem twierdzenia apelującego obrońcy **oskarżonych Ł. S. (1) i Ł. M. (1)**, jak również obrońców **oskarżonych N. T., H. R., M. R. i M. P.**, jakoby fakt, że w utrwalonych rozmowach oskarżeni **nie mówili wprost o narkotykach**, wskazywać miał, iż przedmiotem ich działań były inne, legalne produkty (np. perfumy) albo środki pieniężne. Przede wszystkim, zarówno doświadczenie zawodowe Sądu, jak i powszechnie dostępne doświadczenie życiowe jednoznacznie wskazują, że osoby obracające narkotykami zwyczajowo posługują się na ich określenie słowami zastępczymi, mającymi ukryć nielegalny charakter przedmiotu ich działań. W przeciwieństwie do tego – osoby obracające legalnymi przedmiotami, z reguły nie mają potrzeby maskowania w

rozmowach ich faktycznych określeń, stąd, gdyby przedmiotem transakcji były np. perfumy, strony tejże transakcji nie miałyby potrzeby zastępowania ich określenia innymi słowami. Podkreślenia wymagało też, że znaczenie poszczególnych słów, używanych dla określenia narkotyków, wyjaśniali wprost w swoich relacjach procesowych D. K. i K. L. (1).

Ten pierwszy wyjaśniał zatem (vide: protokoły przesłuchań zgromadzone w tece osobowej nr 8, t. I i II), że amfetamina określana była np. mianem „feta”, a marihuana – „babka”, zaś amfetamina mokra nazywana była „masłem” (k. 93-95), następnie, odnosząc się do treści wiadomości SMS z dnia 12 kwietnia 2013 r., utrwalonej w toku kontroli operacyjnej (...) na k. 197, K. wyjaśnił, że informacja ta dotyczyła rozliczenia za narkotyki (800 g, które przekazał R.), pomimo iż w jej treści użyty został słowny zastępnik (k. 273-274). Odnosząc się zaś do treści rozmowy z dnia 2 marca 2013 r. godz. 14.31, utrwalonej w ramach operacji (...) (k. 114), wyjaśnił, że chodziło w niej o 100 g amfetaminy, pomimo że mowa tam o pożyczonych pieniądzach (k. 273-274 wspomnianej teczki osobowej nr 8).

Podobnie, K. L. (1) w swoich zeznaniach (zawartych w tece osobowej nr 7, które składał on jeszcze jako podejrzany w sprawie), wprost wskazywał, że amfetaminę nazywano „bryła”, albo „masełko”, a marihuanę – „jasna kopiasta” (k. 30-32 i 54-56), a odnosząc się do rozmowy z dnia 26 marca 2013 r. godz. 17.59, utrwalonej w ramach operacji (...) 2 (k. 136), w której mowa było o „pieniądzach”, wyraźnie podał, że jakkolwiek parę razy pożyczał pieniądze od H. R., to w rozmowie tej, pomimo określenia „50 – 100 zł”, chodziło o amfetaminę we wskazanej ilości gram (k. 54-56 wymienionej teczki osobowej).

W oparciu o opisany powyżej materiał dowodowy, w postaci łącznie analizowanych materiałów z kontroli operacyjnej oraz relacji procesowych D. K. i K. L. (1), Sąd I instancji prawidłowo odtworzył nie tylko przedmiot czynności sprawczych zarzuconych oskarżonemu, ustalając, że były to narkotyki, w szczególności w postaci amfetaminy i marihuany, ale też zasadnie przyjął ilości tychże narkotyków objęte poszczególnymi przypisanymi oskarżonemu zachowaniami przestępczymi.

I tak, niezasadne okazały się wątpliwości apelującego obrońcy **oskarżonego N. T.** co do istnienia podstaw dowodowych pozwalających precyzyjnie odtworzyć **ilości narkotyków** przypisane temu oskarżonemu w ramach czynu opisanego w pkt LXXXV zarzutów. Faktem było – co podkreślał apelujący – że opisując okoliczności tego czynu (udział m.in. oskarżonego T. w obrocie amfetaminą w okresie od sierpnia 2012 r. do kwietnia 2013 r.), K. L. (1) w trakcie kolejnych przesłuchań, wycofał się ze swoich wcześniejszych zeznań w zakresie ilości narkotyków. Sąd I instancji wyraźnie wskazał jednakże, którą z wersji świadka i dlaczego, uznał za miarodajną podstawę dowodową czynionych przez siebie ustaleń faktycznych (vide: str. 90 i 108 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ocena Sądu I instancji okazała się zaś w pełni prawidłowa.

Przypisana zatem ostatecznie oskarżonemu T. w pkt 50 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku ilość narkotyków (tożsama z ilością ujętą we wspomnianym pkt LXXXV zarzutów), wynikała wprost z jednej z pierwszych relacji procesowych K. L. (1), który podał, że H. R. odbierał od niego (to jest L.) narkotyki za pośrednictwem oskarżonego T., w ilościach od 5 do 50 g amfetaminy, a 3 lub 4 raz – po 50 g (k. 30-32 teczki osobowej nr 7). Informację tę K. L. (1) konsekwentnie potwierdził podczas kolejnego przesłuchania, podając, że N. T. brał od niego jednorazowo maksymalnie 50 g amfetaminy (k. 54-56 teczki osobowej nr 7). W tym wypadku mylił się apelujący obrońca oskarżonego T., utrzymując, że informacje podane przez K. L. (1), a uwzględnione jako wiarygodne przez Sąd I instancji, były odosobnione, a sam zeznający ani razu ich nie potwierdził. Podobnie, apelujący zdawał się nie dostrzegać, że z owych konsekwentnych w pierwszej fazie śledztwa informacji, K. L. (1) wycofał się – i to jedynie częściowo – dopiero w końcowym jego etapie, czyniąc to przy tym mało precyzyjnie. Jego zmieniona w śledztwie relacja ograniczała się bowiem do wskazania, że T. przekazywał mniejsze ilości, niż podawał wcześniej, to jest jedynie 5 – 10 g amfetaminy (k. 66-67 teczki osobowej nr 7), czy też, że T. przekazywał mniejsze ilości niż w zarzutach (k. 82-83 wymienionej teczki osobowej). Tak więc K. L. (1) w swoich późniejszych zeznaniach w toku śledztwa, zanegował jedynie owe wskazane przez siebie wcześniej 3 lub 4 transakcje obejmujące większą niż zazwyczaj ilość amfetaminy (bo po 50 g). Przyczyna zaprzeczenia tym kilku nadzwyczajnym co do ilości transakcjom, nie została przez świadka w żaden sposób wytłumaczona. W sytuacji zaś, gdy podczas zeznań na wcześniejszym etapie śledztwa, świadek lepiej

pamiętał szczegóły transakcji narkotykowych – tym bardziej zaś wyraźnie pamiętać musiał przypadki odbiegające od rutynowych zachowań – potem zaś bez podania wyjaśnienia wycofał się z tych informacji, przyjęć należało, że pierwsza wersja odzwierciedlała fakty, druga zaś zmierzała do umniejszenia odpowiedzialności swojej i współdziałających.

Na koniunkturalne dostosowywanie przez świadka L. swoich kolejnych zeznań do realizowanej linii obrony współoskarżonych, a zatem na wiarygodność jego pierwotnej wersji, wskazywał też fakt, że obszernie wyjaśnienie wspomnianych różnic w podawanych przez siebie ilościach narkotyków, świadek zaprezentował dopiero w toku rozprawy głównej, w dniu 23 września 2014 r., gdy zeznawał już w charakterze świadka (k. 2429-2430 – t. XIII). Twierdził wówczas, że w jego przesłuchaniu w charakterze podejrzanego ilości narkotyków były zawyżane, prokurator nie słuchał jego wyjaśnień, że chodziło o perfumy lub środki czystości albo o pożyczone pieniądze, a nie o narkotyki, oraz że do wielu transakcji, o których mowa w nagranych rozmowach nie doszło. Świadek przyznał jednak, że pomimo tych przeinaczeń podpisywał protokoły przesłuchań. Co więcej – jak przytoczono powyżej – w protokołach dwóch ostatnich zeznań świadka (wówczas podejrzanego) ze śledztwa, zapisane zostały wypowiedzi zeznającego obejmujące owe mniejsze ilości narkotyków oraz wskazanie, że ilości były mniejsze niż świadek podawał wcześniej. Niewiarygodne były zatem wypowiedzi L. z rozprawy, że prokurator zapisywał informacje niezgodnie z tym, co świadek podawał – skoro w protokołach późniejszych zeznaniach uwzględniono zmienioną wersję świadka. Okoliczności te nakazywały podzielić ocenę zeznań K. L. (1) przyjętą przez Sąd I instancji.

Podkreślenia wymagało także to, że Sąd I instancji z w opisie przypisanego oskarżonemu T. czynu (ujętego w pkt LXXXV zarzutów) przyjął, co do ilości narkotyków, wynikającą z zeznań K. L. (1) wersję najkorzystniejszą dla oskarżonego. Oskarżonemu przypisano bowiem w zakresie tego czynu 165 g amfetaminy, to jest 3 razy po 50 g (choć L. mówił o 3-4 transakcjach obejmujących taką ilość) oraz wyłącznie jeden po 5 g i 10 g (choć L. mówił o większej ilości transakcji po 5-10 g). Takie ustalenie przyjęte przez Sąd I instancji, uznać należało za w pełni prawidłowe i należyście uwzględniające regułę ujętą w art. 5 § 2 k.p.k. Taki zbieg konieczny był w sytuacji, gdy pamięć świadka nie pozwalała na dokładne zrekonstruowanie ilości owych transakcji obejmujących 5-10 g, a jednocześnie zeznania precyzyjnie odtwarzały ilość transakcji po 50 g.

Kwestionowanie przyjętych przez Sąd I instancji **ilości narkotyków** okazało się bezzasadne także w odniesieniu do **oskarżonych Ł. S. (1) i Ł. M. (1)** oraz **oskarżonego H. R.**. Ich apelujący obrońcy, zdając sobie sprawę, że liczbowo podane ilości wprost wynikały z treści utrwalonych rozmów telefonicznych, skupili się na dowodzeniu, jakoby Sąd I instancji nie miał żadnych podstaw dowodowych do tego, by przyjąć, że liczby te odnosiły do narkotyków, a nie innych przedmiotów, czy pieniędzy. Tymczasem – jak była już o tym mowa powyżej – takie podstawy dowodowe (i to jednoznaczne), istniały, a dostarczały ich relacje procesowe D. K. i K. L. (1), którzy wprost podali (vide: k. 273-274 teczki osobowej nr 8 oraz k. 54-56 teczki osobowej nr 7), że w utrwalonych rozmowach telefonicznych faktycznie chodziło o amfetaminę w ilościach odpowiadających wymienionym w nich liczbom, pomimo że rozmówcy nie posługiwali się nazwami narkotyków, ale dosłownie odnosili się do pieniędzy, czy złotych. Omawiane relacje procesowe, ocenione zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, stanowiły należyłą podstawę dowodową kwestionowanych przez apelującego ustaleń. Dla potwierdzenia ich wiarygodności, przypomnieć należało przywołany już wcześniej argument, że osoby dokonujące transakcji obejmujących legalne przedmioty (jak perfumy, środki czystości, czy pieniądze), nie mają potrzeby maskowania w rozmowach ich faktycznych określeń i zastępowania ich innymi słowami. W utrwalonych zaś rozmowach telefonicznych prowadzonych przez oskarżonych nie pojawiały się zaś określenia perfum, czy środków czystości. Powszechnie znanym jest natomiast, że osoby obracające narkotykami posługują się na ich określenie słowami zastępczymi, swoistym szyfrem, mającym ukryć nielegalny charakter przedmiotu ich działań.

Uwzględniając racjonalność powyższej interpretacji (że utrwalone rozmowy telefoniczne oskarżonych dotyczyły faktycznie narkotyków w określonych w nich liczbowo ilościach), jako bezzasadne i to w stopniu oczywistym, ocenić należało stanowisko wymienionego apelującego **oskarżonych Ł. S. (1) i Ł. M. (1)**, jakoby zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie zawierał żadnej informacji pozwalającej **powiązać tych oskarżonych z procederem narkotykowym**. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budziło to, że o prawidłowości stanowiska Sądu I instancji

i zupełnej dowolności stanowiska obrońcy, świadczyły informacje zawarte w materiałach kontroli operacyjnej o kryptonimie (...), w tym:

- k. 6v. – rozmowa z 20 stycznia 2013 r. godz. 15.31 – kiedy to oskarżony M. (nr tel. (...)) dzwoni do H. R. i pyta, czy ten zostawi mu 5 dyszek, a następnie oskarżeni uzgadniają przekazanie narkotyku;

- k. 25 – rozmowa z dnia 23 stycznia 2013 r., godz. 10.32 – pomiędzy oskarżonym M. (tel. (...)), a R., kiedy to M. tłumaczy dlaczego dopiero dzisiaj zawozi [narkotyki], dalej oskarżeni mówią o rozliczeniu, a R. chce M. zostawić dodatkowo 180, wymagając przy tym szybkiej decyzji, bo w przeciwnym razie poszuka innej osoby, na co M. odpowiada: możesz mi to zostawić ale nie wiem czy sprzedam;

- następnie w tym samym dniu o godz. 10.38 – R. dzwoni do oskarżonego S. (nr (...)) i wydaje mu de facto polecenie, mówiąc, że jak – „chcesz się wykazać, mogę ci zostawić 75”;

- k. 29 v. – godz. 15.27 – S. (...) dzwoni do R., a ten poleca mu skontaktować się z M. w celu przekazania narkotyków („wtedy weź możesz podbić do M. i powiedz, że jak coś to ja kazałem ci dać 5 dych”);

- k. 57 – rozmowa z dnia 29 stycznia 2013 r., godz. 20.19 – oskarżony M. (nr (...)) dzwoni do R. i pyta, czy na jutro da radę „50 uszykować” oraz informuje, że będzie miał „półtora klocka”;

- k. 58v rozmowa z dnia 30 stycznia 2013 r., godz. 12.42 - godz. 13.02 – oskarżony M. (...) dzwoni do R. i informuje, że za godzinę przyjedzie się rozliczyć.

Przytoczony powyżej materiał dowodowy, w postaci materiałów z kontroli operacyjnej wraz z cytowanymi wcześniej dowodami z relacji procesowych D. K. i K. L. (1), dostarczył Sądowi I instancji podstaw do prawidłowego odtworzenia nie tylko przedmiotu czynów zarzuconych oskarżonym S. i M. (narkotyki) oraz ilości tychże narkotyków, ale też potwierdzał postawione im zarzuty w zakresie **przypisanych oskarżonym czynności sprawczych** (to jest **udziału w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi**, a w przypadku pierwszego z wymienionych także przygotowanie do wprowadzenia do obrotu środków odurzających w znacznych ilościach i posiadanie substancji psychotropowych). Przywołane dowody, w szczególności przytoczone fragmenty utrwalonych rozmów telefonicznych, wskazywały jednoznacznie, że obaj oskarżeni odbierali narkotyki od H. R., czyniąc to przy tym w celu ich dalszej dystrybucji (nie zaś na potrzeby własne), a po sfinalizowaniu transakcji mieli obowiązek finansowego rozliczenia się z R..

Wbrew przekonaniu ich apelującego obrońcy, jednoznaczne ustalenie, że obaj wymienieni oskarżeni mieli dokonywać dalszej sprzedaży narkotyków dostarczanych im przez R., a zatem byli oni ogniwem pośrednim w łańcuchu dystrybucji narkotyków, wystarczający był do przypisania im sprawstwa w zakresie czynu z art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jak bowiem wskazano powyżej, na gruncie przedmiotowego stanu faktycznego nie budziło wątpliwości, że oskarżeni nie odbierali od R. narkotyków jako ich konsumenci, ale mieli je dalej rozprowadzać. Dla stwierdzenia ich sprawstwa nie było przy tym konieczne – jak utrzymywał apelujący – poczynienie szczegółowych ustaleń konkretyzujących poszczególne osoby nabywające narkotyki od oskarżonych. Dla odpowiedzialności karnej oskarżonych, tożsamość owych odbiorców nie miała znaczenia.

Przy czym w przypadku czynów zarzuconych oskarżonemu S. w pkt XCVII i XCVIII, odbiorca taki został faktycznie ustalony (S. D.), apelujący zaś ustalenie to kwestionował bezzasadnie. Obrońca zdawał się nie dostrzegać, że treść rozmów telefonicznych, utrwalonych w toku kontroli operacyjnej (...), jednoznacznie wskazywała, że S. D. (kuzyn R. i stały odbiorca narkotyków od niego), zgłosił się do H. R. po kolejną partię amfetaminy, ten zaś w rozmowie z dnia z 31 marca 2013 r. godz. 18.07 (k. 167v.) ze swoim bratem M. ustalił, że oskarżony S. (S.) będzie miał odpowiednią dla D. ilość („dwie dychy dla S.”), polecając przy tym M., by ten przekazał S. polecenie przekazania narkotyków S. D.. Podobnie było w przypadku zamówienia zgłoszonego przez D. w dniu 4 kwietnia 2013 r., z tą różnicą, że tym razem H. R. skontaktował się bezpośrednio z Ł. S. (1), informując do, że przyjedzie S. D. po narkotyki oraz, że cena sprzedaży ma być taka sama jak poprzednio. Treść przywołanych rozmów telefonicznych, niezasadnie ignorowanych

przez apelującego obrońcę, stanowiła wystarczającą podstawę dowodową do przypisania oskarżonemu S. sprawstwa w zakresie wskazanych zarzutów.

Z kolei w przypadku czynu zarzucanego **oskarżonemu Ł. S. (1)** w pkt XCIX, na sprawstwo oskarżonego w zakresie czynienia w dniu 18 kwietnia 2013 r. **przygotowań do wprowadzenia do obrotu marihuany**, wskazywał jednoznacznie dowód z wyjaśnień oskarżonego M. P., który wprost podawał, że w hotelu (...) przy przepakowywaniu marihuany był też (...) (k. 248-251, t. II). Na sprawstwo oskarżonego S. w omawianym zakresie wskazywał też dowód w postaci rozmowy telefonicznej utrwalonej w toku kontroli operacyjnej (...), z dnia 18 kwietnia 2013 r., godz. 12.06, kiedy to H. R. polecił Ł. S. (1), żeby ten przywiózł wagę do hotelu (...), gdzie oskarżeni zatrzymali się po przyjeździe z Holandii. Bezspornym było przy tym, że oskarżony Ł. S. (1) polecenie R. faktycznie wykonał – skoro w tym samym dniu został (wraz z oskarżonymi H. R., M. P. i M. R.) w tymże hotelu zatrzymany przez funkcjonariuszy policji na gorącym uczynku porcjowania przez oskarżonych przywiezionej z Holandii marihuany; w chwili zatrzymania oskarżony Ł. S. (1) posiadał przy sobie ponadto substancję psychotropową w postaci 0,44 grama amfetaminy. I w tym zatem przypadku, kwestionowanie przez apelującego obrońcę sprawstwa oskarżonego S. opierało się wyłącznie na tyleż konsekwentnym, co oczywiście bezzasadnym ignorowaniu zgromadzonych w sprawie dowodów.

Wbrew zatem przekonaniu obrońcy oskarżonych Ł. S. (1) i Ł. M. (1), Sąd I instancji dysponował miarodajnymi podstawami dowodowymi do odtworzenia zarówno samego faktu, jak i szczegółów transakcji narkotykowych przypisanych wymienionym, w tym ustalenia, na czym polegały czynności sprawcze oskarżonych oraz jakiej ilości narkotyków dotyczyły.

Powyższe uwagi odnosiły się także do sytuacji **oskarżonego H. R., N. T.** oraz **M. R.**, których obrońcy również zakwestionowali ustalenia Sądu I instancji co do czynności sprawczych oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów w postaci **udziału w obrocie narkotykami**. Również w przypadku tych oskarżonych zajmowanie się handlem narkotykami wynikało jednoznacznie z treści powoływanych już wielokrotnie dowodów. W przypadku oskarżonego H. R., przywołać należało po raz kolejny chociażby wyjaśnienia D. K., który wprost podawał, że H. sprzedawał narkotyki w C., sam i przez swoich ludzi (k. 111-114 teczki osobowej nr 8). Podkreślenia wymagało również, że przytoczone wcześniej fragmenty rozmów utrwalonych w toku kontroli operacyjnej (...), ROM-2 i ROM-4, również dostarczyły Sądowi I instancji wystarczających i miarodajnych podstaw do stwierdzenia, że oskarżony H. R. zajmował się handlem narkotykami, czyniąc to przy tym w sposób zorganizowany, wprowadzając do obrotu znaczne ich ilości, dysponował przy tym siecią własnych dilerów, co pozycjonowało go jako jedno z pierwszych ogniw łańcucha pośredników pomiędzy osobami sprzedającymi narkotyki, a ich finalnymi nabywcami (konsumentami).

W przypadku zaś oskarżonego T., fakt pobierania narkotyków od oskarżonego H. R. w celu ich dalszej dystrybucji oraz pośredniczenia w przekazywaniu przeznaczonych na handel narkotyków pomiędzy oskarżonym R., a K. L. (1), wynikał jednoznacznie z przywoływanych już niejednokrotnie dowodów. Przypomnieć należało, że D. K. w swoich wyjaśnieniach jednoznacznie wskazał, że oskarżony T. (...) rozprowadzał narkotyki dla H. (k. 111-114 teczki osobowej nr 8), a K. L. (1) w swoich zeznaniach wprost podawał, że oskarżony H. R. po odbiór zamówionych u niego (L.) narkotyków, przysyłał T. (k. 30-32 teczki osobowej nr 7).

Wobec wskazanej powyżej treści dowodów brak było racjonalnych podstaw zarówno do przyjęcia – jak chcieli ich apelujący obrońcy – jakoby oskarżeni H. R. i N. T. narkotyki, do których mieli dostęp w ramach zarzucanego im procederu, używali na własne potrzeby, jak i doszukiwania się w tym założeniu okoliczności ekskulpującej oskarżonych od zarzucanych mu czynów.

Sformułowana w omawianym zakresie argumentacja apelujących, że oskarżeni, jako że zażywali narkotyki, mogli sami konsumować uzyskane środki narkotyczne, nie zaś nimi handlować – miała inny jeszcze słaby punkt. Ignorowała ona mianowicie okoliczność, wynikającą z powoływanych już wielokrotnie dowodów z materiałów z kontroli operacyjnej oraz relacji procesowych D. K. i K. L. (1), w postaci ilości narkotyków, którymi obracali oskarżeni, z całą pewnością przewyższającej ilość, o jakiej w sposób racjonalny dałoby się powiedzieć, że jest przeznaczona na użytek własny.

Również w przypadku **oskarżonego M. R.** – wbrew stanowisku jego obrońcy – Sąd I instancji dysponował dowodami wskazującymi na jego **udział w obrocie narkotykami, odpłatne ich udzielanie, czy przywóz z zagranicy**. W jego przypadku przypomnieć należało chociażby, powoływane już wcześniej informacje, że M. R.:

- należało do „ekipy” H. R., zajmującej się handlem narkotykami w C. (zeznania K. L. (1), k. 30-32 teczki osobowej nr 7);
- podobnie jak pozostali uczestnicy wyjazdów do Holandii, wiedział, że jedzie po marihuanę (wyjaśnienia D. K., k. 93-95 teczki osobowej nr 8);
- podczas przywozu środków odurzających do Polski jechał wraz z oskarżonym P. w tym pojeździe, w którym narkotyki były ukryte (wyjaśnienia D. K., k. 111-114 teczki osobowej nr 8, t. I i II);
- uzgadniał z bratem ilość narkotyków, jaką dysponowali określani dilerzy, wykonując przy tym polecenia H. R., co do tego, kto i w jakiej ilości narkotyki ma przekazać (vide: rozmowa z dnia 31 marca 2013 r., godz. 18.07 - k. 167v. materiałów kontroli operacyjnej o kryptonimie (...)).

Apelująca obrońca oskarżonego M. R. nie miała także racji poddając w wątpliwość fakt uzyskiwania przez tego oskarżonego **korzyści majątkowych z działalności przestępczej**. Twierdzenie obrońcy opierało się w tym zakresie na wybiórczym odczytaniu wyjaśnień D. K., którego cała wypowiedź, uwzględniając kontekst opisywanego zdarzenia brzmiała: „H. nigdy nie jechał z towarem, wszystko było w samochodzie, którym kierował (...), było ustalone, że w razie wpadki on bierze wszystko na siebie, z (...) zawsze jeździł M.. H. sam jechał bezpiecznie, a na minę pakował kolegę i brata, który praktycznie nie miał z tego złotówki” (k. 111-114 teczki osobowej nr 8). Z wypowiedzi tej wynikało, że oskarżony M. R. nie uzyskiwał dodatkowej gratyfikacji za branie na siebie ryzyka związanego z ewentualnym ujawnieniem przewożonych narkotyków, nie zaś – jak utrzymywała obrońca – jakoby w ogóle nie osiągał żadnych korzyści z procederu narkotykowego, w którym uczestniczył.

W obliczu wskazanych powyżej podstaw dowodowych i wynikających z nich faktów, powoływanie się przez apelującą obrońcę na to, że M. R. nie uczestniczył w żadnych negocjacjach dotyczących sprzedaży, czy zamawiania narkotyków, było oczywiście nieuprawnione. Tym bardziej zaś, wyeksponowane w apelacji stanowisko oskarżonego M. R., jakoby był on nieświadomy faktycznego przedmiotu działalności swojego brata i de facto uczestniczył w organizowanych przez niego przedsięwzięciach nie znając ich przestępczej natury – jawiło się jako teza skrajnie naiwna i stanowiąca wyłącznie nieudolną próbę obrony.

Stanowisko obrony, kwestionujące ustalenia Sądu I instancji w zakresie **świadomości przestępczego charakteru przedsięwzięć**, w których brał udział, okazało się bezzasadne także w przypadku **oskarżonego M. P.**. Przyjęta przez tego oskarżonego linia obrony, sprowadzająca się do przyznania faktu, że był on kierowcą H. R., woził go w różne miejsca w tym zagranicę (opisując przy tym szczegółowo z kim i kiedy jeździli), przy jednoczesnym twierdzeniu, że nie wiedział po co jeździł – okazała się równie nieskuteczna co w omówionym wyżej przypadku. Forsującemu tę linię obrony stanowisku apelacji przeczyło jednoznacznie to, że:

- również oskarżonego P. dotyczyło twierdzenie D. K., że wszyscy uczestnicy wyjazdów do Holandii, wiedzieli, że jadą po marihuanę (k. 93-95 teczki osobowej nr 8);
- sam oskarżony P. przyznawał wprost, że po wyjeździe do Holandii, był wraz z H. i M. R. w hotelu (...), gdzie przepakowywali marihuanę (k. 248-251, t. II);
- sam oskarżony P. przyznał, że zawoził na polecenie H. narkotyki L. (k. 791-793);
- o oskarżonym P., jako o osobie przekazującej mu narkotyki od R. oraz zawożącej od niego narkotyki R. na polecenie tego ostatniego, mówił K. L. (1) (k. 30-32 teczki osobowej nr 7);

- o oskarżonym P., jako o zaufanym kierowcy R., pracującym dla niego od początku narkotykowej działalności (podjętej przez R. po wyjściu z zakładu karnego), przyjeżdżającym z R. po odbiór kolejnych partii narkotyków, mówił D. K., wskazując przy tym, że „(...) widział narkotyki, R. się przed nim nie krył (k. 79-81 teczki osobowej nr 8);

- w końcu to właśnie oskarżonego P. wzywał H. R. w kryzysowej sytuacji związanej z interwencją policji (vide: rozmowa z dnia 3 kwietnia 2013 r. godz. 8.27, k. 174 materiałów kontroli operacyjnej (...)).

I w tym zatem wypadku, stanowisko obrony nie wytrzymało konfrontacji z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów, jawiąc w zestawieniu z nimi, jako dowolne i to w stopniu oczywistym.

Stanowisko Sądu I instancji okazało się prawidłowe także w zakresie kwestionowanego przez apelujących stwierdzenia, że utrwalone w toku kontroli operacyjnych rozmowy oskarżonych, dotyczyły **transakcji narkotykowych, które faktycznie zostały zrealizowane**. Podniesiona w tym zakresie argumentacja apelującego obrońcy oskarżonego N. T. – że „zgodnie z doświadczeniem życiowym do umówionego spotkania nie musiało dojść, bądź mogła zostać przekazana mniejsza ilość narkotyków, niż umówiona” – nosiła cechy daleko posuniętego przypuszczenia. Twierdzenie apelującego jawiło się przy tym jako nieracjonalne w zestawieniu z takimi okolicznościami, wynikającymi z powoływanych już wcześniej dowodów, jak to, że oskarżeni transakcji, o których rozmawiali telefonicznie, dokonywali regularnie, ustalwszy uprzednio precyzyjnie ilość narkotyku, jakiej oczekuje zamawiający oraz to, który z dilerów stosowną ilość w danym momencie posiadał. Brak było zatem racjonalnych podstaw do przyjęcia – jak chciał apelujący – jakoby oskarżeni następnie od sfinalizowania transakcji odstępowali, bądź zmieniali jej warunki. O dokonanym charakterze umawianych transakcji narkotykowych świadczył także fakt, że oskarżeni dokonywali z tego tytułu rozliczeń finansowych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także stanowiska apelującego obrońcy **oskarżonego J. S. (1)**, kwestionującego sprawstwo i winę tego oskarżonego w zakresie przypisanych mu przestępstw narkotykowych w postaci przywozu do Polski z Holandii środków odurzających w znacznych ilościach, w tym raz w postaci pomocnictwa, (art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w tym w zw. z art. 18 § 3 k.k.) oraz wprowadzenia do obrotu znacznej ilości amfetaminy (art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii).

Przede wszystkim, wątpliwości nie budziła tożsamość oskarżonego J. S. (1) ze sprawcą owych czynów, identyfikowanym (jak przytoczono powyżej) w wyjaśnieniach D. K. jako „J./J./J. z C.”, a w zeznaniach K. L. (1), jako „J. o nazwisku zbliżonym do S.”. Podkreślenia wymagało, że K. identyfikował dodatkowo owego J., jako mężczyznę około 50-letniego, co zgadzało się z faktycznym wiekiem oskarżonego J. S. (1), urodzonego w roku 1958. Nadto, K. rozpoznał owego „J. z C.” na zdjęciu przedstawiającym J. S. (1) (k. 93-95 teczki osobowej nr 8, t. I i II). Z kolei L. w rozmowie z 3 marca 2013 r., godz. 15.30, utrwalonej w ramach kontroli operacyjnej (...) (k. 75v.), rozmawiając z H. R. o zatrzymaniu oskarżonego S., sam mówi o nim wprost J. S. (2) (k. 54-56 teczki osobowej nr 7). W obliczu tej ostatniej okoliczności, niewiarygodny i to w stopniu oczywistym był ten fragment zeznań K. L. (1) – podkreślany szczególnie w omawianej apelacji – w którym utrzymywał on, że w ogóle nie zna S..

Ustalenia Sądu I instancji w zakresie dokonania przez oskarżonego J. S. (1) czynności sprawczych w ramach wymienionych wyżej trzech przestępstw narkotykowych, również oparte zostały na wystarczających i należycie ocenionych podstawach dowodowych. I tak, jak przytoczono już wcześniej, K. L. (1) wprost zeznał, że w pierwszym wyjeździe do Holandii (19 stycznia 2013 r. – zarzut z pkt C) brali udział (poruszając się dwoma samochodami): on sam oraz „J., H. i M.” (k. 93-95 teczki osobowej nr 7). Istotnym potwierdzeniem udziału oskarżonego S. w tym wyjeździe był także fakt, że numery (...) użytkowanych przez J. S. (1), w dniu 19 stycznia 2013 r. w godzinach rannych i popołudniowych logowały się na terenie Niemiec i Holandii. Z kolei wyjaśnienia oskarżonego S., że to nie on sam, ale jego telefony pozostawione w samochodzie znalazły się w Holandii, uznać należało za nieudolną i dość naiwną próbę obrony.

Udział oskarżonego J. S. (1) w charakterze pomocnika dostarczającego środek transportu w drugim wyjeździe do Holandii (w dniu 25 stycznia 2013 r.) potwierdzony został nie tylko dowodami wynikającymi ze źródeł osobowych –

to jest przytoczonymi już wcześniej zeznaniami K. L. (1) oraz korespondującymi z nimi wyjaśnieniami oskarżonego P. – ale również materiałami z kontroli operacyjnej „ (...)” (k. 25v-26), to jest treścią rozmowy z dnia 25 stycznia 2013r., jaką oskarżony S. odbył z H. R., w której to oskarżeni mówili o rozpakowaniu po podróży oraz utrwaloną w trakcie kontroli (...) krótką rozmową z dnia 25 stycznia 2013 r. godz. 17.39 (k. 40v-41) pomiędzy H. R. i J. S. (1), w trakcie której oskarżeni umawiają się po powrocie do domu.

Z kolei sprawstwo oskarżonego S. w zakresie czynu objętego zarzutem z pkt CII (wprowadzenie amfetaminy do obrotu, poprzez przekazanie jej K. L. (1)), wprost wynikało z zeznań tego ostatniego, który podał, że jeden raz w zastępstwie H. amfetaminę dostarczył mu inny mężczyzna, o imieniu J. (nazwisko zbliżone do S.), przy czym dostarczenie to nastąpiło po uzgodnieniu z H. (k. 54-56 teczek osobowej nr 7).

Wbrew stanowisku apelującego obrońcy, wiarygodnego alibi w zakresie zarzutu przewozu narkotyków z dnia 19 stycznia 2013 r. (zarzut z pkt C), nie dostarczyły oskarżonemu J. S. (1) zeznania świadka **R. K.** (k. 3923, t. XX). Podkreślenia wymagało, że wbrew zarzutowi apelującego dowód ten nie został przez Sąd I instancji pominięty, ale dokładnie oceniony (vide: str. 140-141 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a jedynie wynik tej oceny nie spełnił oczekiwań obrony. Podzielić zaś należało dokonaną przez Sąd I instancji, ocenę zeznań wymienionego świadka, skutkującą uznaniem ich za niewiarygodne. Wskazywały na to takie przesłanki, jak to, że wymieniony świadek, odnaleziony przez obronę w Areszcie Śledczym w P., przypomnieć miał sobie po ponad 2 latach (świadek zeznawał na rozprawie w dniu 12 maja 2015 r., doprowadzony z AŚ P.) i szczegółowo odtworzyć, co robił 18 i 19 stycznia 2013 r., w tym pamiętał jakoby nie tylko fakt, że spotkał się wówczas z S. w celu podpisania umowy pożyczki, ale że urządzili wówczas wspólnie grilla (a był to styczeń, a zatem pora niezwykła dla tego typu aktywności), a nawet co wówczas jedli (karpie) i pili (whiskey). Podobnie – wbrew przekonaniu apelującego obrońcy – uwiarygodnieniem omawianego alibi oskarżonego J. S. (1) nie mogła być treść wspomnianej umowy pożyczki, którą zawrzeć mieli oskarżony i świadek R. K., ani też analiza historii rachunku bankowego oskarżonego za okres styczeń – luty 2013 r. Nawet bowiem zakładany przez obronę fakt istnienia takiej umowy na piśmie oraz dokonania przelewu na rzecz R. K., nie dowiodłyby, że podpisanie umowy (tym bardziej zaś wspólna biesiada), rzeczywiście miały miejsce dokładnie w datach podanych przez świadka.

Sąd Apelacyjny nie podzielił też wątpliwości obrońcy **oskarżonego Ł. H.** co do prawidłowości uznania go winnym przestępstwa z **art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii**. Przed wszystkim – wbrew stanowisku apelującego obrońcy – w toku postępowania przed Sądem I instancji jednoznacznie i w sposób prawidłowy ustalone zostało, że **oskarżony Ł. H. to osoba o pseudonimie (...)**. Taką tożsamość oskarżonego w sposób wystarczający potwierdzały dowody zawarte w teście osobowej Ł. H.. I tak, treść notatki z czynności wylegitymowania oskarżonego H. przez funkcjonariuszy policji w dniu 2 października 2013 r., wskazywała, że legitymowany, w rozmowie z funkcjonariuszami potwierdził wówczas, że ma pseudonim (...) (k. 1 teczek osobowej Ł. H.). Fakt ten potwierdzały także jednoznacznie zeznania świadka M. D., ówczesnej dziewczyny wymienionego oskarżonego, która podała, że zna Ł. H. oraz, że na niego mówią Buli (k. 31-32 teczek osobowej Ł. H.). Następnie – zarówno w protokole zatrzymania Ł. H. (k. 10 powoływanej teczek osobowej), jak i w protokole jego pierwszego przesłuchania (k. 27-28 tejże teczek), zawarto pełne dane osobowe oskarżonego, w tym pseudonim (...), a oskarżony H. oba te protokoły podpisał, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń, co od ich treści. Tożsamość tę potwierdzał także wynik oględzin telefonu oskarżonego H. R., w którego kontaktach rozmówca posługujący się telefonem o nr (...), zapisany był jako (...), a wskazanym numerem posługiwał się właśnie oskarżony H.. Okoliczności te dostarczały wystarczających przesłanek do jednoznacznego ustalenia, że oskarżony Ł. H. występował pod pseudonimem (...).

Apelujący obrońca nie zdołał także podważyć ustalenia, że to oskarżony H. wskazany został w wyjaśnieniach oskarżonego M. P., jako uczestnik jednego z wyjazdów po narkotyki do Holandii, pomimo że ten ostatni znał go wyłącznie jako „chłopaka o pseudonimie (...)”, nie znał zaś jego imienia i nazwiska. Po pierwsze bowiem – jak wskazano powyżej – nie budziło wątpliwości, że oskarżony H. faktycznie posługiwał się pseudonimem (...). Po wtóre zaś – identyfikacji oskarżonego H., jako B. – uczestnika wspomnianego wyjazdu do Holandii, nie podważał podkreślany w omawianej apelacji fakt, że w swoich wyjaśnieniach oskarżony P. identyfikował dodatkowo owego B., jako osobę prowadzącą siłownię w C., pomimo iż prowadzona przez Ł. H., a należąca do jego matki, siłownia w C. rozpoczęła

swoją działalność 1 października 2013 r., a zatem na dzień przed zatrzymaniem oskarżonego H.. Apelujący zdawał się jednak nie dostrzegać, że oskarżony P. wspomniane wyjaśnienia składał w dniu 20 listopada 2013 r., a zatem w chwili, gdy oskarżony H., który po wpłaceniu poręczenia majątkowego w dniu 8 października 2013 r., przebywał na wolności (k. 39 teczki osobowej oskarżonego H.), prowadził ową siłownię od ponad miesiąca (co potwierdzał wywiad środowiskowy z dnia 16 października 2013 r., k. 46-47 wymienionej teczki osobowej). Oskarżony P. mógł zatem w sposób racjonalny zidentyfikować uczestnika kwietniowego wyjazdu do Holandii, jako osobę prowadzącą siłownię – w chwili składania przez niego (to jest P.) wyjaśnień w listopadzie 2013 r.

Wskazać również należało, że wiarygodność dokonanej przez oskarżonego M. P. identyfikacji oskarżonego H., jako osoby kojarzonej przez niego z siłownią w C., wzmacniał dodatkowo fakt, że sam oskarżony Ł. H. w rozmowie telefonicznej z H. R., prowadzonej tuż po wspomnianym kwietniowym wyjeździe do Holandii, informując o miejscu, w którym można go w danym momencie zastać (i to miejscu nie wymagającym dalszych wyjaśnień, a zatem bez problemu łączonym z jego osobą), mówi, że jest na siłowni (vide: materiały kontroli operacyjnej o kryptonimie (...), k. 195v. – rozmowa z dnia 18 kwietnia 2013 r., godz. 12.24). Wskazywało to, że oskarżony H. nie tylko znany był wśród swoich znajomych pod pseudonimem (...), ale też kojarzony był w swoim środowisku w C., jako osoba związana z siłownią. Brak zatem było jakichkolwiek racjonalnych podstaw do tego, by poddać w wątpliwość ustalenie, że Buli wskazany przez oskarżonego P., jako uczestnik wyjazdu po narkotyki do Holandii, zakończonego ich przywiezieniem do Polski w dniu 18 kwietnia 2013 r., to oskarżony H.. Kwestionowanie tejże identyfikacji przez apelującego obrońcą, było tym bardziej niezasadne, że oskarżony P. rozpoznał B. na wizerunku przedstawiającym oskarżonego H. (k. 909-910).

Stanowisko Sądu I instancji okazało się prawidłowe także w tym zakresie, w jakim przyjął, że sprawstwo oskarżonego Ł. H. w zakresie przywozu do Polski narkotyków w dniu 18 kwietnia 2013 r., zostało potwierdzone dowodowo również za pomocą wspomnianych już wyżej materiałów kontroli operacyjnej o kryptonimie (...). Utrwalone w jej ramach rozmowy telefoniczne pomiędzy oskarżonym H. R. a oskarżonym Ł. H., posługującym się nr (...), potwierdzały jednoznacznie udział oskarżonych we wspólnym przedsięwzięciu wyjazdowym. Zważyć bowiem należało, że w rozmowie z dnia 16 kwietnia 2013 r., godz. 10.49, Ł. H. pytał R., o której jadą; rozmówcy umawiają się na wyjazd o 18, H. pyta, czy R. załatwił samochód, tłumaczy, że musi się wyspać przed wyjazdem; zaś w rozmowie z tego dnia z godz. 17.59, R. pyta H., czy jest gotowy, bo już podjeżdżają (k. 188 materiałów kontroli operacyjnej o kryptonimie (...)). Z kolei w rozmowie z dnia 18 kwietnia 2013 r., godz. 12.24, kiedy to oskarżony R. zadzwonił do oskarżonego H., na jego nr (...), ten ostatni pytał, czy ma oddać auto, informował, że portfel młodego został w samochodzie, żeby go nie szukał, w końcu mówił (co wskazano już powyżej), że jest na siłowni i prosi, by ktoś do niego na siłownię za pół godziny przyjechał (k. 195v. materiałów kontroli operacyjnej o kryptonimie (...)).

Opisana treść rozmów oskarżonych H. R. i Ł. H., wskazująca jednoznacznie na wyjazdowy kontekst, w powiązaniu z korelacją czasową owych rozmów z wyjazdem do Holandii, w wyniku którego przywieziono do Polski marihuanę oraz omówioną powyżej identyfikacją oskarżonego H. przez oskarżonego P., nie pozostawiała wątpliwości, że oskarżony H. uczestniczył w zarzuconym mu przywozie marihuany z Holandii do Polski. Ustalenie to wzmacniał dodatkowo prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji fakt, że – jak wynikało z danych telekomunikacyjnych – numer telefonu Ł. H., (...), logował się na masztach (...) w dniu 17 kwietnia 2013 r. w Holandii, podobnie jak numery abonenckie H. R. i M. P..

Z kolei treść ostatniej z wymienionych rozmów telefonicznych, z 18 kwietnia 2013 r., z godz. 12.24, którą oskarżeni R. i H. odbyli już po przyjeździe do Polski, wskazywała, że ten ostatni odłączył się od reszty uczestników wyjazdu, a samochód, którym podróżowali (wraz z pozostawionym w nim portfelem „młodego” to jest M. R.) nadal był w jego dyspozycji. Wyjaśniało to nieobecność oskarżonego H. w hotelu, w którym pozostali współoskarżeni zatrzymani zostali podczas czynności porcjowania narkotyków. Okoliczności wynikające z tejże rozmowy wykluczały także forsowaną przez apelującego obrońcę tezę, jakoby fakt, że oskarżony H. nie został zatrzymany w hotelu wraz z innymi oskarżonymi, dowodził tego, że w ogóle nie uczestniczył w wyjeździe do Holandii.

Apelujący obrońca oskarżonego Ł. H. nie miał także racji kwestionując (w podniesionym zarzucie ewentualnym błędzie w ustaleniach faktycznych) świadomość tego oskarżonego, co do faktycznego celu wyjazdu do Holandii, którego był

uczestnikiem. Przede wszystkim – wbrew stanowisku obrońcy – treść wyjaśnień oskarżonego P., nie wykluczała takiej świadomości, pomimo że nie potwierdzała jej wprost. Zważyć bowiem należało, że oskarżony P. wymieniał oskarżonego H. na równi z innymi uczestnikami wyjazdu do Holandii, a wskazanie przez niego, że nie wie, czy H. znał cel tego wyjazdu, świadczyło raczej o chęci zdystansowania się przez składającego wyjaśnienia od obciążania współsprawcy, niżli o jego faktycznej jego w tym zakresie niewiedzy. Wziąwszy zaś pod uwagę bliskie relacje pomiędzy oskarżonym H. R., a L. H., jak również nieracjonalność angażowania tego ostatniego w wyjazd do Holandii po narkotyki, w sytuacji gdyby rzeczywisty cel podróży musiał być przed nim przez innych uczestników skrzętnie ukrywany – podzielić należało ustalenia Sądu I instancji, że oskarżony H. był współsprawcą przywozu narkotyków.

Dodać przy tym należało, że stanowisku obrony, jakoby oskarżony H. nie miał nic wspólnego z narkotykami, przeczyły jednoznacznie wyniki przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez H. w mieszkaniu przy ul. (...) w C., w których H. nocował i do których dysponował kluczami (protokół przeszukania k. 20-22 teczki osobowej oskarżonego H.) oraz opinia kryminalistyczna dotycząca zabezpieczonych podczas tego przeszukania przedmiotów (k. 75-78 wymienionej teczki). Zabezpieczono wówczas wagę elektroniczną, na której ujawniono ślady amfetaminy i kannabinoli oraz rozdrabniacz i pudełko, na których ujawniono ślady kannabinoli.

W obliczu tylu pewnych informacji potwierdzających uczestnictwo – i to świadome – oskarżonego H. w zarzuconym mu wyjeździe do Holandii po narkotyki, wszelkie wątpliwości zgłoszone w tym zakresie przez jego obrońcę jawiły się jako bezzasadne i to w stopniu oczywistym. Tym samym podniesiony przez obrońcę zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k., jak również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Apelujący obrońcy oskarżonych **J. S. (1) i M. R.** nie mieli także racji kwestionując prawidłowość przypisania tym oskarżonym sprawstwa i winy w zakresie oszustwa w celu uzyskania pożyczki, wypełniającego znamiona przestępstw z **art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k.** W przypadku tego czynu kluczowe było ustalenie w przedmiocie posłużenia się przez oskarżonych zaświadczeniem potwierdzającym fałszywą informację o zatrudnieniu M. R. w firmie (...), co było warunkiem koniecznym uzyskania pożyczki, a co stanowiło jednocześnie znamię wprowadzenia pożyczkodawcy w błąd. Podkreślenia wymagało, że stanowisko apelacji bazowało wyłącznie na wyjaśnieniach wymienionych dwóch oskarżonych, którzy twierdzili, że oskarżony M. R. faktycznie zatrudniony został przez oskarżonego J. S. (1) do wykonania remontu sklepu w C., a zatem pracował on w drugim miejscu prowadzenia działalności gospodarczej S., w którym nie świadczyła pracy świadek A. W.; zatem – zdaniem obrony świadek ta nie widywała M. R., pomimo iż ten wykonywał pracę na rzecz S.. Wyjaśnienia oskarżonych pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadków A. W. oraz M. G., jak również z okolicznościami wynikającymi z analizy dokumentu w postaci zaświadczenie z dnia 11 stycznia 2013 r. o zatrudnieniu M. R. w firmie (...).

Otóż pierwsza z wymienionych świadków, **A. W.** wprost podała (vide: t. XIII, k. 2426 i nast. w zw. z k. 1003-1004, t. VI) – czego apelujący obrońcy zdawali się nie dostrzegać – że ona sama była oskarżona o czyn polegający na wystawianie fałszywych zaświadczeń o zatrudnieniu różnych osób w prowadzonej przez S. firmie (...), a następnie skazana została za takie czyny dwoma wyrokami, z których jeden dotyczył wymienionego wyżej zaświadczenia o zatrudnieniu M. R., drugi zaś obejmował zaświadczenia o zatrudnieniu innych osób). Świadek podała też, że fałszywe zaświadczenia wystawiała na prośbę swojego pracodawcy, to jest J. S. (1) oraz potwierdzała też telefonicznie na zapytania banku, że osoby wskazane w zaświadczeniach pracowały, chociaż faktycznie nie były w firmie (...) zatrudnione. Świadek wyraźnie wskazała przy tym, że sytuacja taka dotyczyła M. R.. Podkreślenia wymagało, że apelujący obrońcy nie wskazali żadnych okoliczności, ani argumentów mogących zanegować ustalenia faktyczne przyjęte w owym postępowaniu karnym, w którym A. W. skazana została za wykonanie czynności sprawczych w ramach tego samego przestępstwa, w którym uczestniczyli oskarżeni w niniejszej sprawie J. S. (1) i M. R..

Przy tym wbrew przekonaniu apelującego obrońcy J. S. (1), rzekomej wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, utrzymującego, że M. R. został faktycznie przez niego zatrudniony, nie potwierdzały bynajmniej te fragmenty zeznań świadka A. W., w których podała ona, że prowadzona przez S. działalność gospodarcza wykonywana była w dwóch placówkach: w S. (gdzie bezspornie M. R. nie wykonywał żadnych prac) oraz w C. (gdzie świadek nie wiedziała, kto pracował). Możliwość faktycznego zatrudnienia M. R. w C. wykluczały bowiem – uzupełniające się wzajemnie

z zeznaniami A. W. – zeznania poprzedniej pracodawczyni A. W., to jest poprzedniej właścicielki firmy przejętej następnie przez J. S. (1), **M. G.** (t. XIII, k. 2427). Podała ona mianowicie, że była w nieformalnym związku z J. S. (1) i przekazała mu hurtownię artykułów biurowych w S. oraz sklep w C.; przy czym ten ostatni stał pusty, nadto świadek podała, że w S. zatrudniała tylko A. W.. Z zeznań tych, jak również z treści pieczętowanej firmowej J. S. (1), ujawnionej na powołanym wyżej **zaświadczeniu z dnia 11 stycznia 2013 r.** (k. 992, t. V), wynikało jednoznacznie, że działalność gospodarcza J. S. (1), pod nazwą Sanders, prowadzona była pod adresem w S., w C. zaś uprzednio funkcjonował co prawda sklep prowadzony za czasów M. G., nie było to jednak miejsce wykonywania działalności gospodarczej J. S. (1), nadto zaś sklep ten w czasie, gdy hurtownię przejął J. S. (1) pozostawał cały czas zamknięty. Przy czym w treści wymienionego zaświadczenia wyraźnie wskazano, że M. R. zatrudniony został w firmie (...), działającej pod adresem w S..

Powyższe okoliczności – wbrew temu, co utrzymywała obrona – nie pozwalały w sposób racjonalny potwierdzić faktycznego zatrudnienia M. R. w firmie (...). Jak bowiem wskazano powyżej, w zaświadczeniu o jego zatrudnieniu wskazano adres w S., gdzie oskarżony R. nie wykonywał pracy, co więcej w firmie tej oficjalnie i faktycznie zatrudniona była jedna tylko osoba – A. W., która w innym postępowaniu karnym skazana została za wystawienie wymienionego wyżej zaświadczenia potwierdzającego nieprawdziwą informację o zatrudnieniu M. R., nadto zaś rzekome zatrudnienie R. nie zostało oficjalnie zgłoszone, a adres sklepu w C. nie był adresem, pod którym prowadzona była działalność gospodarcza firmy (...).

Wskazać również należało, że wbrew stanowisku apelującej obrońcy oskarżonego M. R., okolicznością ekskulpującą oskarżonego w zakresie omawianego czynu nie był deklarowany w apelacji **zamiar tego oskarżonego, by spłacić zaciągniętą pożyczkę** (co uniemożliwić miało mu wyłącznie jego zatrzymanie w sprawie). Dla bytu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. nie ma bowiem znaczenia fakt zwrotu mienia objętego niekorzystnym rozporządzeniem, ani tym bardziej sam zamiar takiego zwrotu. O odpowiedzialności karnej sprawcy przesądza bowiem sam fakt dokonania przez niego oszukańczego działania (w tym wypadku przedłożenia zaświadczenia o nieprawdziwym zatrudnieniu) nakierowanego na uzyskanie świadczenia. Przestępstwo to zaś dokonane zostaje w chwili, gdy oszukany podmiot dokonuje niekorzystnego rozporządzenia mieniem; przy czym warunkiem uznania rozporządzenia za niekorzystne jest fakt dokonania go na podstawie uzyskania od sprawcy fałszywych danych, nie zaś wystąpienie ekonomicznej straty po stronie rozporządzającego.

Tym samym Sąd I instancji dysponował wystarczającymi podstawami tak faktycznymi, jak i prawnymi dla stwierdzenia sprawstwa i winy oskarżonych J. S. (1) i M. R. w zakresie popełnienia wspólnie i w porozumieniu, czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wskazania wymagało w końcu, że wbrew stanowisku apelujących, najwyraźniej wyrażonemu w apelacji obrońcy oskarżonego M. P., w przedmiotowej sprawie – w innym niż opisany powyżej przypadek – **nie wystąpiła potrzeba zastosowania zasady in dubio pro reo, ujętej w art. 5 § 2 k.p.k.** W odniesieniu do czynów będących przedmiotem osądu, w tym nie tylko czynów M. P., ale i czynów przypisanych pozostałym oskarżonym, postępowanie dowodowe dostarczyło wystarczających podstaw faktycznych dla potwierdzenia okoliczności owych czynów i pozwalających przypisać im owe czyny i to w kształcie przyjętym w zaskarżonym wyroku. Tym samym, w odniesieniu do oskarżonych nie wystąpiły w ogóle wątpliwości, które winny być rozstrzygnięte na ich korzyść. Wątpliwości takie nie istniały zatem w sprawie obiektywnie, ale sformułowane zostały wyłącznie w stanowiskach obrońców, którzy zdawali się nie dostrzegać, że wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie pozostawiał na nie miejsca i był jednoznaczny.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że – wbrew stanowisku apelujących obrońców – brak było podstaw do zakwestionowania zawartego w wyroku Sądu I instancji zaskarżonego rozstrzygnięcia co do sprawstwa i winy oskarżonych, w szczególności **apelacje nie wykazały zasadnych podstaw do postulowanego przez obrońców uniewinnienia oskarżonych** od przypisanych im czynów. Sąd odwoławczy uznał także, że apelujący obrońcy nie wykazali, jakoby postępowanie rozpoznawcze przed Sądem Okręgowym obarczone było wadami i brakami uzasadniającymi potrzebę jego powtórzenia. Z uwagi na to, kwestionowana przez

obronę konkluzja Sądu I instancji o wypełnieniu przez oskarżonych w sposób zawiniony ustawowych znamion przypisanych im czynów – zasługiwała na aprobatę.

Prawidłowe okazało się także, stanowiące następstwo rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonych, zawarte w zaskarżonym wyroku, **orzeczenie o karze**.

I tak, podniesiony w apelacji obrońcy M. P., a kwestionujący de facto orzeczenie w przedmiocie kary, zarzut naruszenia art. 106 k.k. w zw. z art. 107 § 4 k.k., nie mógł zostać uwzględniony, pomimo prawdziwości tezy, na której został oparty. Wskazać zatem należało, że naruszenie wymienionych przepisów nastąpiło – zdaniem apelującego – poprzez błędne uznanie przez Sąd I instancji, iż skazanie M. P. wyrokiem Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 22 października 2007r. o sygn. II K VI K 370/07 nie uległo zatarciu z mocy prawa, a w konsekwencji błędne ustalenie, iż oskarżony to osoba uprzednio sądownie karana, co – zdaniem apelującego obrońcy – niewątpliwie miało wpływ na treść wyroku i wysokość wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kar łącznych. Jakkolwiek prawdą było – co podkreślał apelujący, a co potwierdzono w toku postępowania odwoławczego – że wymienione skazanie faktycznie uległo zatarciu, to jednak apelujący nie miał racji twierdząc, jakoby błędne w tym zakresie ustalenie Sądu I instancji mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w tym w przedmiocie kary. Sąd I instancji bowiem, jakkolwiek zaliczył ów błędnie ustalony fakt uprzedniej karalności oskarżonego do okoliczności obciążających, to jednak wyraźnie podkreślił, iż oskarżony „był karany tylko raz, za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.” (vide: str. 175 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Wskazywało to jednoznacznie, że dla Sądu I instancji ustalenie to nie stanowiło okoliczności w sposób istotny rzutującej na wymiar kary. Nawet zatem wyeliminowanie owej okoliczności z ustaleń faktycznych i przyjęcie, że oskarżony M. P. korzystał ze statusu osoby niekaranej, nie doprowadziłoby do odmiennego orzeczenia w przedmiocie wysokości wymierzonej mu kary.

Apelujący obrońca oskarżonego M. P. nie miał też racji zarzucając (z ostrożności procesowej) **rażącą surowość wymierzonych temu oskarżonemu kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności**. Przede wszystkim okoliczności eksponowane w apelacji, to jest częściowe przyznanie się oskarżonego do stawianych mu zarzutów i złożenie w tym zakresie wyjaśnień przydatnych przy czynieniu ustaleń faktycznych w sprawie, jak również uzyskanie przez oskarżonego po opuszczeniu aresztu śledczego stałego zatrudnienia i posiadanie dobrej opinii w miejscu pracy, zostały uwzględnione przez Sąd I instancji i to – zgodnie z postulatem apelującego – jako okoliczności o charakterze łagodzącym przy wymiarze kary (vide: art. 175 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Wbrew oczekiwaniom apelującego, brak jednak było podstaw do tego by nadawać im dalej idącą wymowę łagodzącą. W szczególności podstawy takie nie wynikały z apelacji, która w omawianym zakresie ograniczyła się de facto do wymienienia tychże okoliczności.

Z kolei okoliczność w postaci roli, jaką oskarżony M. P. odegrał w przestępczym procederze – wbrew temu co utrzymywał apelujący obrońca – nie była okolicznością łagodzącą. Rola wymienionego oskarżonego, jakkolwiek nie był on sprawcą decydującym o przebiegu przestępczych akcji, nie była bynajmniej poślednia. Jako kierowca oskarżonego H. R. czynnie uczestniczący w procederze przywozu narkotyków z zagranicy oraz w rozprowadzaniu ich już na terenie kraju, oskarżony P. stanowił ważny, by nie rzec niezbędny, element funkcjonowania przestępczej działalności oskarżonych.

Na aprobatę zasługiwało także zawarte w zaskarżonym wyroku orzeczenie w przedmiocie kary dotyczące pozostałych oskarżonych. Wskazać należało, że w przypadku oskarżonych H. R., M. R., Ł. S. (1), Ł. M. (1), J. S. (1), N. T. i Ł. H. kwestionowanie rozstrzygnięcia o karze wynikało z zaskarżenia przez ich obrońców wyroku w całości i nie wiązało się z przytoczeniem na jego poparcie żadnych argumentów. W przypadku apelacji obrońców wymienionych oskarżonych, ich autorzy koncentrowali się – jak była o tym mowa powyżej – na podważaniu prawidłowości samego skazania. Sąd Apelacyjny nie znalazł zaś podstaw do tego, by dokonać – zgodnej z kierunkiem wniesionych apelacji – modyfikacji rozstrzygnięcia o karze ze względu na jej rażącą nadmierną surowość.

Wymierzone oskarżonym H. R., M. R., Ł. S. (1), Ł. M. (1), J. S. (1) i N. T., jak i wspomnianemu wcześniej M. P., kary, tak jednostkowe, jak i łączne pozbawienia wolności oraz grzywny mieściły się w granicach ustawowego

zagrożenia, należycie uwzględniły dyrektywy wymiaru kary i jawiły się jako odpowiednia reakcja prawno-karna na popełnione przez oskarżonych bezprawie. Wskazać należało, że Sąd I instancji wymierzając oskarżonym kary, prawidłowo zaprezentował i zważył dotyczące ich okoliczności zarówno obciążające, jak i łagodzące. W szczególności podkreślenia wymagało, że wymierzeniu oskarżonym kar łagodniejszych, niż uczynił to Sąd I instancji, sprzeciwiały się jednoznacznie takie okoliczności jak skala i stopień zorganizowania przypisanego im procederu narkotykowego, w którym uczestniczyli z chęci szybkiego zysku, w przypadku zaś wszystkich oskarżonych poza Ł. H. i M. P. – ich uprzednia karalność, w tym w przypadku N. T. – w warunkach powrotu do przestępstwa. Wobec tak istotnych okoliczności obciążających wymierzone oskarżonym kary nie mogły być uznane za rażąco nadmiernie surowe.

Podkreślenia wymagało nadto, że zawarte w zaskarżony wyroku rozstrzygnięcie o karze odpowiadało także wymogowi wewnętrznej sprawiedliwości orzeczenia, należycie uwzględniając role poszczególnych oskarżonych w przypisanym im procederze, w tym w szczególności kierowniczą rolę oskarżonego H. R..

Na aprobatę zasługiwały także pozostałe rozstrzygnięcia zawierające się w zakresie orzeczenia o karze. W tym – wbrew stanowisku obrońcy **oskarżonego H. R.**, prawidłowe okazało się zawarte w pkt 18 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, orzeczenie o **zaliczeniu na poczet kary okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania** tego oskarżonego od dnia 18 kwietnia 2013 r. do dnia 9 października 2013 r. i od dnia 7 lutego 2015 r. do dnia 2 lutego 2016 r. Stanowisko obrońcy (wskazujące na konieczność zaliczenia na poczet kary nieprzerwanego okresu od dnia 18 kwietnia 2013 r. do lutego 2015 r.) nie uwzględniało sytuacji prawnej i procesowej oskarżonego R. we wskazanym przedziale czasowym.

Apelująca obrońca miała rację wskazując, że pozbawienie wolności oskarżonego H. R. w przedmiotowej sprawie trwało od dnia 18 kwietnia 2013 r., kiedy to został on zatrzymany, a tymczasowe aresztowanie, zastosowane wobec niego postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w P. z dnia 19 kwietnia 2013 r., sygn. akt III Kp 210/13, trwało do dnia 2 lutego 2016 r., kiedy to oskarżony wpłacił poręczenie majątkowe (vide: postępowanie tutejszego Sądu Apelacyjnego o sygn. II AKp 28/15 i II AKz 5/16). Stanowisko apelacji nie uwzględniło jednakże faktu, że pomiędzy dniem 9 października 2013 r. a 7 lutego 2015 r., oskarżony H. R. odbywał dwie kary pozbawienia wolności, to jest:

- od 9 października 2013 r. do 7 listopada 2014 r. – karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23 czerwca 2009 r., sygn. III K 228/09,

- od 7 listopada 2014 r. do 7 lutego 2015 r. – karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Pile Wydz. Zamiejscowy w Z. z dnia 30 lipca 2013 r., sygn. VIII K 353/13.

Nie budzi zaś wątpliwości, że jakkolwiek stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec osób odbywających karę pozbawienia wolności jest dopuszczalne to jednak zastosowanie go nie przerywa odbywania prawomocnie orzeczonej kary. Okres odbywania prawomocnie orzeczonej kary pozbawienia wolności - nawet jeżeli zbiega się z tymczasowym aresztowaniem - nie podlega powtórnemu zaliczeniu na podstawie art. 83 § 1 k.k. [aktualnie art. 63 § 1 k.k.] na poczet kary, orzeczonej w sprawie, w której stosowany był środek zapobiegawczy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1996 r., III KRN 188/95, por. też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1994 r., III KRN 182/94).

Dodać przy tym należało, że nawet różnice w rygorach odbywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania, nie dawały podstawy do formułowania tezy o obowiązku zaliczenia tego samego okresu izolacji oskarżonego jednocześnie na poczet kary pozbawienia wolności odbywanego w innej sprawie i kary pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie, w której stosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2009 r., V KK 392/08).

Brak zatem było jakichkolwiek podstaw do tego, by wskazany przez apelującą okres pomiędzy dniem 9 października 2013 r. a 7 lutego 2015 r., kiedy to oskarżony H. R. będąc jednocześnie tymczasowo aresztowany w niniejszej sprawie,

odbywał dwie kary pozbawienia wolności w innych sprawach karnych, zaliczać mu na poczet kary orzeczonej w zaskarżonym wyroku.

Tym samym wszystkie zawarte w zaskarżonym wyroku elementy rozstrzygnięcia w przedmiocie kary okazały się prawidłowe.

Bezzasadne okazało się także zawarte w apelacji obrońcy **oskarżonego M. P.**, wyznaczonego mu z urzędu adwokata P. B., **zażalenie na zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania**. Apelujący podnosząc w tym zakresie zarzut naruszenia przepisów § 2 ust. 1 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wywodził, że nakład pracy obrońcy, włożony w obronę wymienionego oskarżonego przed Sądem I instancji, uzasadniał zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenia w wysokości 150 % stawki minimalnej. Sąd Apelacyjny oceny tej nie podzielił.

Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami, których obrazy dopuścić miał się jakoby Sąd I instancji, zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Tymczasem w przedmiotowej sprawie, jakkolwiek proces przed Sądem I instancji trwał w niej od roku 2014 do marca 2017 r., a w fazie jurysdykcyjnej dla jej rozpoznania odbyć musiały się 23 terminy rozpraw, nadto zaś obejmował wielu oskarżonych i liczne postawione im zarzuty, to jednak ani jej charakter, ani nakład pracy obrońcy z urzędu, broniącego w niej jednego tylko oskarżonego, nie uzasadniał konieczności zasądzenia wynagrodzenia w stawce większej niż minimalna. Podkreślenia wymagało bowiem, że w sprawie oskarżonego M. P. obejmowała 14 zarzutów karnych, z których wszystkie poza jednym (to jest zarzutem udziału w grupie przestępczej), obejmowały czyny jednorodnjawowe – z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wpisujące się ponadto w jeden zespół aktywności przestępczej oskarżonego i realizujące jeden model działalności sprawczej. Sprawa wymienionego oskarżonego nie była zatem pod względem prawnym, ani też faktycznym ponadprzeciętnie skomplikowana, a czasochłonność jej rozpoznania wynikała raczej z jej powiązania z rozpoznawanymi łącznie sprawami pozostałych oskarżonych, niżli z jej odrębnego charakteru. Podkreślenia wymagało ponadto, że sprawa oskarżonego M. P. zakończyła się jego skazaniem, a zatem nie sposób mówić o tym, jakoby stanowisko obrony szczególnie przyczyniło się do jej rozstrzygnięcia. Tym samym, nakład pracy obrońcy – choć jego zaangażowaniu w sprawę nie można nic zarzucić – nie mógł zostać uznany za wykraczający ponad standard wymagany w tego rodzaju postępowaniach. Sam zaś wspomniana powyżej długość okresu, w którym obrońca świadczyć musiał pomoc prawną i wykazywać się aktywnością, uwzględniona została należycie przez Sąd I instancji poprzez stosowne zwiększenie jego wynagrodzenia za każdy kolejny termin rozprawy. I w tym zatem zakresie zaskarżone rozstrzygnięcie nie wymagało korekty.

Zauważyć ponadto należało, że koszty obrony z urzędu udzielonej w postępowaniu przed Sądem I instancji **zasądzone zostały w zaskarżonym wyroku także na rzecz adwokata R. M., ustanowionego obrońcą dla oskarżonego J. S. (1)** (vide: pkt 82 jego części rozstrzygającej). Stąd zgłoszony w apelacji tego obrońcy wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów obrony udzielonej z urzędu przed Sądem I instancji, nie mógł zostać uwzględniony.

Uwzględniając całokształt powyższych rozważań, nie podzielając zarzutów apelacji obrońców i uznając je za bezzasadne, **Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy**.

Orzekając o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, Sąd Apelacyjny uwzględnił to, że oskarżeni M. P. i J. S. (1) korzystali w nim z pomocy prawnej obrońców wyznaczonych im z urzędu. Wobec tego, na podstawie przepisów § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714), obrońcom tym zwrócono koszty obrony udzielonej wymienionym oskarżonym z urzędu w tymże postępowaniu.

Nadto, na podstawie przepisów art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k., zwolniono oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Uwzględniono przy tym sytuację majątkową oskarżonych i ich

możliwości zarobkowe, w tym perspektywę odbywania kar izolacyjnych, co nakazywało przyjąć, że pokrycie tychże kosztów byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe. Z tych samych względów, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o kosztach sądowych w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zmian.), zwolnieniem od kosztów objęto opłatę za II instancję.

Grzegorz Nowak Izabela Pospieska Urszula Duczmal